Nr. 274. — Piątek, 1 Grudnia 1893. — Rok 83.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„**Tygodnik Ilustrowany**“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej radcę Dworu najwyższego Trybunału sądowego, Erwina Plitznera, szefem sekcyi w Ministerstwie sprawiedliwości.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 listopada nadać najmiłościwiej radcy ministeryalnemu w Ministerstwie sprawiedliwości Albertowi Felnerowi von der Arl, tytuł i charakter szefa sekcyi.

P. Minister sprawiedliwości zamianował radcę policyjnego przy Dyrekcyi policyi w Krakowie, dr. Józefa Kaisera, radcą sądu krajowego w Wadowicach.

Pan Namiestnik zamianował c. k. asystentów sanitarnych dr. Emila Lebedowicza w Mościskach i dr. Antoniego Janiszewskiego w Kamionce, c. k. lekarzami powiatowymi II klasy.

Pan Namiestnik przeniósł c. k. lekarzy powiatowych: dr. Gustawa Bielańskiego z Bochni do Krakowa, dr. Mieczysława Dembowskiego z Liska do Bochni, dr. Jacka Jabłońskiego z Cieszanowa do Liska, c. k. koncepistę sanitarnego dr. Leona Rosenbuscha ze Lwowa do Doliny i c. k. asystenta sanitarnego dr. Józefa Petersa z Doliny do Cieszanowa.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego Władysława Gawła z Krakowa do Rzeszowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 listopada.

Obecne przesilenie we Francyi nabrało nagle szczególniejszego znaczenia: z poza kryzis gabinetowej wysunęła się niespodziewanie postać pana Sadi Carnota, a całe przesilenie zdaje się być przygrywką do wielkiej przyszłorocznej walki o krzesło — prezydenta republiki. Gabinet p. Dupuy, mimo całej sympatyi, z jaką umiarkowana większość republikańska przyjęła jego program, upadł w kilka dni po przedłożeniu tego programu w skutek tego, iż obok umiarkowanych, zawierał w sobie, jako gabinet koncentracyjny, także żywioły radykalne; tym zaś, który sprawił, iż gabinet w tym dwoistym składzie swoim przedstawił się nowej Izbie, był nie p. Dupuy, on bowiem zaraz już po przeprowadzeniu wyborów pragnął przystąpić do rekonstrukcyi swego gabinetu w duchu umiarkowanie republikańskim i do zamienienia go w gabinet jednolity, lecz — p. Carnot. Co więcej, p. Carnot *coûte que coûte* dążył do tego, aby nowy gabinet był znowu, mniej lub więcej, koncentracyjnym, aby innemi słowy, dotychczasowy system polityczny został nadal utrzymany, a to mimo tego, że zarówno wyborcy francuscy przez wysłanie umiarkowanych w przeważnej większości republikanów do Izby deputowanych, a w tej Izbie także sami deputowani wyraźnie i z naciskiem zaznaczyli, iż system republikańskiej koncentracyi francuskiej już się przeżył i tylko ze szkodą dla republiki mógłby być dalej uprawianym.

To niespodziewane wystąpienie p. Carnota w roli czynnego polityka jest tem więcej zadziwiające, iż świat polityczny przyzwyczajony był dotychczas widzieć w nim wzorowego „siedmioletniego króla“ — jak go z przekąsem nazywa p. Clémenceau — który z wielkiem powodzeniem, z niemałym taktem i ostentacyjną rezerwą reprezentuje obecną formę rządów w republice francuskiej, a który usilnie starał się zawsze o to, by nie tylko w rzeczywistości nie schodzić z biernego swego stanowiska po nad wirem całej wewnętrznej polityki francuskiej, ale nawet nie dawać się pozornie unosić poszczególnym prądom tej polityki. W tym wypadku jednak p. Sadi Carnot nie tylko nie zachował dotychczasowego systemu swego w traktowaniu spraw publicznych, nie tylko nie pozwolił p. Dupuy zastosować się za pomocą wczesnej rekonstrukcyi gabinetu do zmienionej sytuacyi, i uniknąć w ten sposób obrotu rzeczy, jaki przyszedł do skutku w minioną sobotę, — ale nawet pragnie i nadal mieć gabinet koncentracyjny, i daje to do poznania z całym naciskiem.

Powodu tej zmiany w systemie postępowania prezydenta republiki nie trudno się domyśleć, gdy się uwzględni, iż utrzymanie koncentracyi republikańskiej jako metody rządzenia w rzeczypospolitej, znaczy to samo, co utrzymanie stronnictwa radykalnego na stanowisku, pełnem wpływu na tok rządów we Francyi. Trzeba sobie tylko przypomnieć dzieje wyborów na prezydenta republiki w r. 1877. Oto Sadi-Carnot został wówczas wyniesiony na krzesło prezydenta republiki jedynie dzięki temu, iż skrajna lewica była zdecydowana nie dopuścić za żadną cenę do godności tej, męża tak stanowczo umiarkowanie, choć zarazem w duchu republikańskim usposobionego, jak Juliusz Ferry, — i ponieważ nie chciano wtedy pozwolić na zbytnie wzmożenie się stronnictwa oportunistycznego. Jeżeliby p. Carnot pozwolił teraz na wyłączenie stronnictwa radykalnego z większości rządowej i z rządu, dopuściłby się przez to aktu niewdzięczności w obec tego stronnictwa. Ale nawet nie o niewdzięczność tym razem chodziło; wszak przecież w grudniu r. 1894 mają się odbyć nowe wybory na stanowisko prezydenta republiki, a jak ogólnie wiadomo, trofea październikowych uroczystości francusko-rossyjskich nie dają spać p. Carnotowi, i chociaż dawniej pono nie miał bynajmniej zamiaru starać się o pozostanie na dalszych lat siedm w pałacu Elizejskim, obecnie stanowczo jest zdecydowany wystąpić w roli kandydata i ma nawet pełną nadzieję, że będzie kandydatem zwycięskim. Nie chodzi tu już zatem o wdzięczność lub niewdzięczność p. Carnota względem radykałów, ale raczej o — zapewnienie sobie ich wdzięczności, czy też o uniknięcie ich — niewdzięczności.

Czy jednak ta zmiana w postępowaniu p. Carnota jest krokiem dyplomatycznym, — to rzecz inna. Bawić się w przepowiednie, trudno, gdy ma się do czynienia z żywiołem tak nieobliczalnym, jak usposobienie francuskiego narodu i francuskiego parlamentu. Na razie to tylko można stwierdzić, iż krok p. Carnota wywołał we Francyi, w jej umiarkowanych mianowicie kołach republikańskich, zdziwienie i — niemiłe zdumienie. W tej okoliczności, iż p. Carnot po trzykroć się zwracał do p. Kazimierza Perier'a, w którym francuska opinia publiczna upatruje najsilniejszego na raz e kontr-kandydata p. Carnota na stanowisko prezydenta republiki, widzą wszyscy chęć pozbycia się niebezpie-

---

17)

ESTEJA.

MGŁAWICA.

IV.

(Ciąg dalszy).

Nazajutrz Czesław promienny szczęściem, — pierwszy raz widzi panią swoją obudzoną, jak gdyby ze snu letargicznego, gdy oboje dążą z dworca kolei do Złotopola. Choć zawsze zachowuje swój spokój, onieśmielający trochę, przecież okazuje zainteresowanie się przyszłością i projektami męża. Uśmiecha się, a chociaż nie oddaje Czesławowi uścisków i pocałunków jego, nie stroni od nich.

Pogodna — z twarzą trochę zarumienioną, wsłuchuje się w głos jego — a głos ten nuci jej najcudniejszą pieśń miłości, jaką zakochane serce podyktować może. A chociaż usta jej nie oddają mu gorących pocałunków, chociaż ręce jej nie oplotły do koła szyi jego, chociaż nic nie mówi mu, że go kocha, przecież on wie — on wierzy, że i to kiedyś nastąpi.

— Czemu ty Czesławie brata mego nie lubisz? — pytała Halka, gdy rozmowa z osobistego przeszła na ogólniejszy temat.

On zastanowił się chwilę.

— Zkądże ci to na myśl przyszło? — zapytał wymijająco.

— Ja to dawno zauważyłam. To jest widoczne.

— Doprawdy? Czy może dotknąłem go w czemkolwiek? Jeżeli tak, to mimo wiedzy i woli mojej. Nie wiem czy z bratem twoim przyjaźń by mnie łączyła, gdyby był dla mnie obcym człowiekiem. Ale to twój brat, więc mu życzliwy jestem, bo nikt nie może mi być obojętnym, kto tobie jest bliskim.

— Jesteś mu życzliwym; doprawdy?

— Naturalnie. Nie powinnaś wątpić o tem.

— Czy ty wiesz o jego zamiarach?

— Co do mojej siostrzenicy?

— Tak.

— Domyślałem się.

— I cóż?

— Gdybym znał bliżej brata twego —

— Nie ufasz mu?

— Z tobą Halko chcę i muszę być otwartym, nie potrafię inaczej. — Nie, — nie mam do niego zaufania, może się mylę — może to uprzedzenie; ale mu nie ufam.

— A czy ty wiesz, że Wacek byłby najnieszczęśliwszym z ludzi, gdyby się jego nadzieje nie spełniły?

Czesław spochmurniał widocznie; po chwili namysłu odparł:

— Tak ci się zdaje, — ale to pewnie pomyłka.

— Wierz mi, że nie pomyłka — on byłby bardzo nieszczęśliwym.

— Czyżby on Lunkę kochał doprawdy?

Teraz Halka oczy spuściła i zawahała się chwilę; ale w końcu rzekła:

— Kocha ją.

— I czy ty myślisz, że potrafiłby ją uszczęśliwić, bo tylko o to chodzi. — Ja na twoje zdanie liczę, ty go znasz, — ty wiesz. Ja nie mam do niego zaufania, — ale wiem, że to małżeństwo to twoje gorące pragnienie. Wiem o tem także, że ty lekkomyślnie tej sprawy nie osądzisz. Więc na twoje zdanie się spuszczam. Jeżeli ty ręczysz za brata, — to o ile odemnie zależeć będzie, ja mu poparcia nie odmówię. — Ale czy ty rzeczywiście odpowiadasz za niego?

Ona usunęła się teraz w głąb powozu, cofając się od dotknięcia ręki męża, — ale na jego powtórne zapytanie odparła:

— Ręczę za niego. I bardzo, bardzo cię proszę, byś mu nie stawiał przeszkód, proszę jak o osobistą łaskę.

— Ty wiesz, że ja na twoje zdanie liczę tyle co na swoje własne. Pojmiesz jakiem to jest szczęściem dla mnie stosować się do rady twojej i jednocześnie robić ci przyjemność. Już miałem sposobność przekonać się, że główka twoja i serce to znakomici doradcy. — Zatrzymując u siebie Kilińskiego, myślę, że go uchronię od zguby, i że ostatecznie będę w nim miał nadal dobrego urzędnika.

— Nie mówiłeś mi jeszcze jak się ta sprawa zakończyła między wami?

— Nie było sposobności po temu. Tyle rzeczy miałem na głowie kilka dni przed ślubem

— Opowiedz mi to.

— I owszem, — skoro cię interesuje. O niczem go nie uprzedzając, pokazałem mu cyfry. — On się zmieszał, — zbladł, i nie tłómaczył się nawet. Dopiero gdym mu z całą zimną krwią powiedział, że jest oszustem, złodziejem i że sam na siebie sąd ma wydać, on porwał za kapelusz i chciał uciekać. Alem go zatrzymał, przedstawiając mu niestosowność drażliwej ambicyi po takim czynie. — Przyznaję, że wyrażałem mu jasno, bez ogródek moją o nim opinię. — Gdy się zdecydował przemówić, uniewinnił się do pewnego stopnia. — Rok temu, gdy się żenił wpakował się w długi, — ja go ostrzegałem, że robi zbytki, że nad możność dom urządza, ale on był zakochany, — przestał rachować. — W ostateczności cudzą własność naruszył — co jest niewątpliwie zbrodnią, — ale dawał mi słowo, że ma zamiar zwrócić zaciągniętą po złodziejsku pożyczkę. — Może to i prawda. — Powiedziałem mu dla jakich względów nie oddałem go i dla czego nadal zatrzymuję go u siebie.

— Nie oszczędzałeś go jak widzę.

Złoczowski ze zdziwieniem spojrzał na swoją młodą żonę. — Jakto? jeszcze go miałem oszczędzać? A moja pani najlepsza, to już doprawdy byłoby śmiesznością z mej strony.

Ona zasuwała się coraz głębiej w kąt powozu. — Jemu na myśl nie przyszło, że w tej chwili, w swojej młodej żonie na nowo postrach wzbudził i że tylko względy całkiem egoistyczne a nie litość dla niego sprawiły, iż ta ukochana serca jego nie cofnęła się całkiem, na zawsze.

Od cofnięcia się dawniej i teraz powstrzymywało ją to, co ona nazywała: *force majeure*.

Dla niej, dla tej istoty słabej fizycznie i moralnie, rządzonej okolicznościami, popychanej strachem nędzy, kierowanej obawą brata, idącej za głosem nie serca, nie sumienia ale chwilowego najsilniej odczutego wrażenia, dla niej każda przeszkoda, każda zapora w życiu wydawała się szkopułem, o który wszystkie moralne względy rozbić się musiały.

Ona nie pojmowała nawet, że mogło być inaczej.

Czyż dzieckiem jeszcze nie słyszała w ustach matki i brata dwóch wyrazów, które jak kabalistyczne *motto* jakieś rządziło wszelkimi ich krokami? — *Force majeure.*

Gdy matka kłamała w obec krewnych a także w obecności dzieci, że suknia jej kosztująca u krawca sześćdziesiąt reńskich, robioną była w domu przez nią samą, — wtedy Halce tłómaczyła: — Trudno, co robić? *force majeure!* marlibyśmy z głodu a oni jeszczeby to zbytkami nazywali.

Gdy Halka narysowała przy bonie niezgrabną chatę i drzewa do suchych żerdzi podobne, szkic taki, świadczący o braku zdolności, brat wprawną ręką udoskonalał, — poczem jako praca Halki szkic ten i drugi i dziesiąty z rąk do rąk przechodził i familia zdobyła się na nową ofiarę — Halka musi brać lekcye od znakomitego mistrza, bo od tego przyszłość jej może zależy.

(Dalszy ciąg nastąpi).

cznego współzawodnika — pozbycia się go przez powołanie na stanowisko, na którem tak łatwo we Francyi się zużyć, — w okoliczności zaś, że p. Carnot konferował także z wiceprezydentami Izby deputowanych, upatrują wprost otwarty krok przeciw p. Perier. Wszystko w ogóle zdaje się mówić z poetą: *„Das war kein Meisterstück, Octavio!“*

Sprawy krajowe.

(Przyznanie technikom i kandydatom notaryalnym prawa wyboru członków rad gminnych we Lwowie i Krakowie.)

(§) Na ostatniej sesyi przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycyę Towarzystwa politechnicznego we Lwowie, o zmianę ustawy w ordynacyi wyborczej dla gminy miasta Lwowa i Krakowa, w tym kierunku, iżby przyznano technikom czynne i bierne prawo wyboru na członków rad gminnych.

Z uwagi, że wpływ ludzi wyższej inteligencyi i wykształcenia na wybory wszelkie, jest bardzo pożądanym; z uwagi, że do zastępu tych ludzi zaliczyć należy i techników, którzy studya swoje w jednej z wyższych szkół technicznych austryackich ukończyli i tamże egzamin dyplomowy lub egzamina państwowe z dobrym skutkiem złożyli; w końcu z uwagi, że tak ukwalifikowanym technikom przyznano już na mocy ustaw krajowych z dnia 30 stycznia 1890, nr. 21 i 22 Dz. u. kr. prawo wybierania do rad gminnych i na Sejm krajowy, — Wydział krajowy uznał za rzecz słuszną i konsekwentną, ażeby takim technikom przyznane zostało prawo wyboru z tytułu osobistej kwalifikacyi, bez względu na opłatę podatku, także do rad miejskich miasta Lwowa i Krakowa.

Na równym jednak w tym względzie stopniu z technikami postawić należy — zdaniem Wydziału krajowego — kandydatów notaryalnych, posiadających wszystkie warunki do uzyskania posady notaryalnej, ustawą przepisane, a którym to kandydatom, z motywów wyżej podanych, przyznano już ustawami krajowemi, podobnie jak technikom, prawo wybierania do rad gminnych i na Sejm krajowy.

Wydział krajowy uchwalił tedy przedłożyć Sejmowi na najbliższej sesyi dwa projekta ustaw: jeden, zawierający dodatek do §. 1 ordynacyi wyborczej dla gminy miasta Lwowa; drugi, zawierający dodatek do prowizorycznego statutu dla miasta Krakowa.

Według tych projektów, prawo wybierania radnych otrzymać mają, bez względu na opłatę podatków, oprócz osób wymienionych w ust. 2, §, 1 ordynacyi wyborczej dla Lwowa, oraz w §. 22 prowizorycznego statutu dla Krakowa, także:

a) Technicy, którzy studya swoje w jednej z wyższych szkół technicznych austryackich ukończyli i tamże egzamin dyplomowy lub egzamina państwowe z dobrym skutkiem złożyli.

b) Kandydaci notaryalni, którzy posiadają wszystkie warunki do uzyskania posady notaryalnej, ustawą przepisane.

Obie ustawy wejść mają w życie z d. ich ogłoszenia.

Rada Państwa.

(CCXLIV posiedzenie Izby poselskiej).

+ **Wiedeń**, 28 listopada. (Korespondencya *Gazety Lwowskiej*).

Wiceprezes Kathrein zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 5.

Ławy poselskie dość puste.

Na ławie rządowej nieobecny tylko hr. Schönborn.

W lożach i na galeryi publiczności nie wiele.

Rząd wniósł projekt ustawy, upoważniającej Ministra skarbu do sprzedania pewnych gruntów w Krainie i w Karyntii, należących do nieruchomego mienia skarbowego a służących dotychczas celom wojskowym; projekt ustawy upoważniającej Ministra skarbu do sprzedania innych nieoznaczonych gruntów tejże kategoryi, a to aż do łącznej wartości 500.000 zł.; projekt ustawy o uwolnieniu legitymacyj przewodników górskich od stempla; projekt zmieniający ustawę z dnia 9 marca 1889 r., o ulgach fiskalnych dla konwersyi długów pieniężnych.

Pos. Slama wnosi interpelacyę do P. Ministra oświecenia, czy można spodziewać się rychłego spełnienia obowiązków, jakie ciężą na Rządzie względem ludu czeskiego na Szląsku, a szczególnie przyjęcia prywatnego gimnazyum w Opawie na etat skarbowy.

Izba przystępuje do porządku dziennego, t. j. do dalszego ciągu dyskusyi ogólnej nad projektem rządowym o popieraniu handlowej żeglugi morskiej.

Pierwszy zabiera dziś głos Minister handlu hr. Wurmbrand, który w mowie tej wypowiada niejedno co, sięga poza obręb sprawy i na szerszą uwagę zasługuje. I tak, rozwodząc się o austryackim handlu portowym i zamorskim, ubolewa Jego Eksc., że kolejowe połączenie Wiednia z Tryestem nie znajduje się jeszcze w ręku Państwa (co odnosi się do sprawy przejęcia kolei Południowej na własność skarbu) i że taryfy opłat od przewozów kolejowych do Tryestu są jeszcze za wysokie. Polityczne znaczenie ma ustęp następujący: „Co się tyczy dowozu towarów do naszych portów, najzupełniej zgadzam się na życzenia panów posłów, nawet i tych, którzy natychmiast stanęli w opozycyi przeciw nowemu Rządowi, i zapewniam, że ja względem nich w opozycyi nie stanę, owszem, starać się będę, żeby powiązać Dalmacyę z innymi krajami koronnymi drogami żelaznemi, i żeby Split zajął także stanowisko wielkiego portu, jakie mu się należy“. Niemniej polityczne znaczenie ma ustęp ten: „Pomnożenie ruchu ku Tryestowi będzie ostatecznym wynikiem szeregu zmian w teraźniejszym stanie rzeczy. Do osiągnięcia tego celu przyczynić się może sam parlament, opuszczając w sprawach ekonomicznych stanowisko polityczno-stronnicze, a zachowując na oku dobro ogólne, pomijając interesa partykularne, gdzie chodzi o dobro ogółu, popierając Rząd w usiłowaniach około podźwignienia dobrobytu powszechnego“. *(Huczne brawa)*.

Następnie przemawiali pos. Schwegel, który między innemi kładzie nacisk na doniosłość rozwinięcia marynarki handlowej ze względu na pogotowie wojskowe i sprawozdawca komisyi pos. Klaic.

Przystąpiwszy potem do dyskusyi szczegółowej, Izba odrzuca wniesione przez pp. Biankiniego i Spinczyca poprawki, dalej idące od projektu rządowego i uchwala tenże projekt ze stylistyczną tylko poprawką pos. Schwegla w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu.

Następuje drugie czytanie projektu rządowego o poborze rekruta w r. 1894.

Komisya wojskowa wnosi przyjęcie projektu.

Pos Engel nawiązuje do tej sprawy wywody o odczytanym programie nowego Rządu, w których wypowiada mniemanie, że naród czeski programem tym jest ciężko pokrzywdzony, bo program ten zajmuje odporne stanowisko w obec najświętszych praw tegoż narodu. W podatku z krwi dopatrują się Czesi podstawy dla powszechnego prawa wyborczego; a ponieważ lewica oświadczyła się przeciw powszechnemu prawu wyborczemu, przeto Czesi oświadczają się przeciw poborowi rekruta.

Bez dalszej dyskusyi Izba uchwala projekt w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu.

Z kolei idzie drugie czytanie rządowego projektu ustawy o zastósowaniu przepisów o obronie krajowej do przepisów ustawy o sile zbrojnej w ogóle.

Komisya wojskowa wnosi przyjąć projekt z kilkoma drobnemi zmianami.

Pos. Schlesinger zwalcza projekt jako pomnożenie ciężarów zwalanych na biedny lud dla tem skuteczniejszego zabezpieczenia interesów bogaczy. Wobec podtrzymania prerogatyw stanowych większe obarczanie ludu jest niesłuszne. Wypadałoby koniecznie nadać ludowi powszechne prawo wyborcze. Mowca przestrzega Rząd przed kontynuacyą akcyi ku uregulowaniu waluty.

Pos. Kronawetter wywodzi, że zasada powszechnej powinności wojskowej, z której projekt niniejszy czyni w praktyce użytek szerszy, niż dotychczas, wymaga nadania też równych wszystkim obywatelom Państwa praw politycznych, mianowicie także równego prawa wyborczego. Kto tego nie chce, ten powinien też ciężar powinności wojskowej składać jedynie na stany uprzywilejowane. Mowca domaga się wydania nowej wojskowej procedury karnej i wojskowego kodeksu karnego, uderza na postępowanie wojskowych sądów honorowych, tudzież na dochodzenia przez żandarmów co do politycznych zapatrywań rekrutów.

Na tem przerwano obrady.

Po odczytaniu kilku interpelacyj wiceprezes Kathrein, jako przewodniczący odnośnej komisyi, na zapytanie pos. Pernerstorfera oświadcza, że sprawa stanu wyjątkowego w części Czech niezadługo będzie przedmiotem obrad w pełnej Izbie.

Koniec posiedzenia o godz. 4. Następne we czwartek.

Sprawy parlamentarne.

Vaterland został upoważniony do zaprzeczenia doniesieniu jednego z dzienników czeskich, jakoby hr. Hohenwart miał zawiadomić poufnie P. Prezesa gabinetu ks. Windisch-Graetza o zamiarze złożenia mandatu poselskiego.

Klub hr. Coroniniego naradzał się przedwczoraj i wczoraj nad swem stanowiskiem wobec koalicyi, tudzież nad zaproszeniem ze strony zjednoczonej lewicy niemieckiej, aby klub popierał koalicyę.

Klub uchwalił jednomyślnie rezolucyę, oświadczając w niej, że jest skłonny popierać Rząd w przypuszczeniu, iż zasady klubu i uprawnione życzenia ludności reprezentowanej przez jego członków, będą uwzglę-

---

17)

Z LITERATURY POWIEŚCIOWEJ.

Drugie życie Michała Teissier.

(La seconde vie de Michel Teissier par Edouard Rod.)

(Ciąg dalszy).

Innym razem, przyszedł na obiad, w chwili gdy zbierano ze stołu; Bianka i dziewczęta były jeszcze w pokoju.

Na pytanie Bianki, czy go coś ważnego zatrzymało:

— Tak.... — rzekł rozkładając nerwowo serwetę. — Zatrzymano mnie.... Fourré, z którym miałem długą rozmowę.

— Fourré.... radykał? — powtarza zdumiona Bianka.

— Tak.

Anna i Laurencya słuchały uważnie, podczas gdy Bianka wyraziła zdanie, że sądziła, iż oni byli nieprzyjaciołmi....

— Byliśmy, ale już nie jesteśmy... Czemużby się nie miało pogodzić z największymi nieprzyjaciółmi? Czasami, zdarza się pokłócić z najlepszymi przyjaciółmi....

Mówił to z zuchwałą ironią i dodał, chcąc złagodzić swoje słowa:

— Sądzi się czasami bardzo źle ludzi z którymi się walczy!... nie można wtedy wierzyć ani w ich bezinteresowność ani w ich honor.... Otóż ten, wart daleko więcej niż jego reputacya, wierzaj mi.

— A jego reputacya jest tak złą.... niemogła się powstrzymać Bianka od powiedzenia.

Wtedy Michał się zniecierpliwił i podnosząc głos:

— A więc, z kim chcesz żebym żył? Z tymi, którzy mnie spotwarzają, czy z tymi którzy trzymają ze mną?

Tak wyglądał zirytowany, że zdawało się, że jest bliskim rzucić na nią w obelżywych słowach, całą odpowiedzialność swego złamanego życia.

— Więc Fourré cię podtrzymuje?... — spytała blednąc.

— Czytaj gazety, to się dowiesz.

Krzyk rozpaczy wyrwał jej się z piersi.

— Ale gdzież ty idziesz, Michale, do czego dążysz, na Boga!

Rzucił jej surowe, prawie wrogie spojrzenie...

— Niewiem.... — rzekł — ale idę.... Och! tak, idę.... i dojdę!....

Już go więcej nie pytała.

Stało się! Teissier jawnie i otwarcie przeszedł do lewicy, protegowany przez dawnego nieprzyjaciela i antagonistę, Fourré.

Otwarcie także, choć z drżeniem w głosie, przyznaje się on Biance do tego kroku.

Pomimo pozornej obojętności, spokoju, pomimo przymusu, jaki sobie zadaje, Michał czuje dobrze ważność swego kroku, niestosowne i fałszywe światło, jakie pada na niego. Broni się paradoksami, a jeżeli tych mu braknie, irytuje się, ale pomimo to czuje głęboko... I znowu, człowiek ten, który mógł zdolnościami swemi zaświecić światu i przysłużyć się społeczeństwu, traci zwolna więcej jeszcze zalet moralnych... upada coraz niżej, jedynie z potrzeby czynu, ruchu. jedynie z przyczyny właśnie tych zdolności, które nie mogąc zużytkować się na właściwem polu, na zgubę jego czyhają.

Aż żal tego człowieka, który wmawia sam w siebie swoje przekonania, chcąc przekonać Biankę, że mówi w dobrej wierze!

Ale żal niemniej biedunej, związanej z nim kobiety, która mimowoli powodem się stała jego moralnego upadku, i dźwignąć go nie może... Nie może nic biedna Bianka, choć walczy ostatkami sił, przywołując na pomoc wszystko, co uznaje, że obalić jego argumenta potrafi. Ona także wie, że to daremnie! Chciałaby się dać przekonać wreszcie, że to co Michał zamierza, słusznem jest, godziwem... sprzeciwiają się temu jednak dawne jego zasady, przekonania, do których się przyzwyczaiła, a wreszcie i jej własne na świat poglądy.

Cóż przecie może kobieta? jaką jest ta potęga, o której tak wiele mówią i piszą?...

Kobiety potęga, to cierpienie... Wpływ jej? ustaje z chwilą, kiedy imponować przestaje, kiedy powszednieje. Owa potęga kobieca, ów wpływ jej zbawienny, to tylko mrzonki, w których nie ma ani słowa prawdy, w które nikt nie wierzy; to błyszczący paradoks dla zamydlenia oczu.

Pan Edward Rod, sam sobie może nie zdaje sprawy, jak głębokim i logicznym jest psychologiem, malując nam stosunek Michała do Bianki, po latach dziesięciu od owej eskapady, która ich połączyła wbrew wszelkim prawom. Piórem artysty kreśli on rozmaite odcienie tych dusz, a zawsze naturalnie, plastycznie, bez zarzutu. Autor żył się z postaciami swojej powieści, widzi je przed sobą, czuje z niemi i uczucia te opisuje z całą doskonałością.

Jak się widzi na przykład, proces psychologiczny, toczący się w duszy uczciwego dotychczas Teissiera, który wmawia w siebie nowe zasady, usiłuje im hołdować, dla prostej przyczyny racyi bytu... aby żyć! Jak się rozumie uczucia biednej Bianki, zostającej w fałszywem położeniu uzurpatorki domowego ogniska, żony — a nie żony, — nieśmiałej: przez to samo niezdolnej ugruntować praw, których nie ma, pełnej wyrzutów sumienia, których dobra z gruntu natura opanować nie jest w stanie.... Czuje ona biedna, że ją tylko znoszą, że nie ma dla niej miejsca wśród innych ludzi, i że się to nigdy nie zmieni, ale czuje także, i to najboleśniej, że serce Michała, człowieka, któremu wszystko poświęciła, dla którego zgodziła się być istotą wykolejoną, że chłodnie on dla niej... I nietylko dla niej! nie ma on już nawet przywiązania do córek... obojętny jest, zmieniony zupełnie! Nie rozumie jej nawet!

Kiedy mówi mu o tem wszystkiem kiedy wspomina Mondeta, tego wypróbowanego przyjaciela, który teraz stanowczo odsunie się od Michała i pana de Saint Brun, który ostatecznie zrazi się do nich, Michał odpowiada, że Mondet nie miesza się do polityki, a co do pana de Saint Brun, och! cieszy się, że nareszcie stanie z nim oko w oko!....

— Nieszczęsny! — woła Bianka. — widzisz, co się w około ciebie dzieje! Nie uważasz, że Anna cierpi, choruje....

— Jeszcze ta historyjka! — mówi Michał, wzruszając ramionami.

— Nie mów tak! My powinniśmy przecie rozumieć te rzeczy !....

— Anna jest jeszcze dzieckiem.

— Będzie miała wkrótce dziewiętnaście lat.... Przypominasz sobie, czem byłam w jej wieku.

— Och! ty, to całkiem co innego!

— Czemu?

Chwilę milczał, szukając powodów.

— Najprzód, — rzekł, — nie byłem dwudziestoletnim smarkaczem.... A potem, ty byłaś starszą nad lata; młodość twoja była tak smutna, samotna....

— A jej młodość? — przerwała Bianka, — czy była weselszą!

— Ty nie miałaś, tak jak ona, dobrej matki, któraby cię kochała.

— Ale ona widziała tyle rzeczy, nad któremi cierpiała, które uczyniły, że tak wcześnie dojrzała...

— Zresztą, — oświadczył Michał tonem stanowczym, — nie dam nigdy córki synowi tego człowieka!

Bianka, która patrzała na niego, odwróciła oczy.

— Ach! widzisz, że miałam słuszność, — zawołała — że twoje serce nie jest już tem, czem było!....

— Nie zrozumiemy się stanowczo! — odrzekł Michał, powstając, w celu zakończenia tej rozmowy. — Bo też są rzeczy, których kobiety nigdy pojąć nie potrafią!....

Wierny temu przekonaniu, stał się nagle coraz więcej milczący i zaabsorbowany.

Był przytem mocno zajęty; ludzie jacyś ciągle go odwiedzali, konferowali z nim; rzeczywiście nie miał czasu rozmawiać z rodziną, nawet zwracać na nią uwagę, to też nie widział spojrzeń Laurencyi, pełnych gniewu, ani wzmagającego się niepokoju Anny, ani bolesnych wyrzutów w oczach Bianki. Później dopiero miał sobie przypomnieć różne fakta, które obecnie nie uderzały go wcale. I tak, pewnego dnia po obiedzie, Anna, tak zwykle powściągliwa w okazywaniu na zewnątrz swego przywiązania, podeszła do ojca i ucałowała go serdecznie. Wzruszony tą pieszczotą, nie okazał jednak Teissier swej radości, tylko zapytał tonem więcej uprzejmym niż serdecznym:

— Cóż tobie się stało?

Anna usunęła się natychmiast, mówiąc:

— Nic....

(Ciąg dalszy nastąpi).

dnione w obszerniejszych niż dotychczas rozmiarach. Klub polecił następnie zarządowi swemu, aby stronnictwu zjednoczonej lewicy oświadczył gotowość klubu do utrzymywania z nim jak najlepszych stosunków.

(*Gl*) Ważność wniesionego na wtorkowem posiedzeniu projektu rządowego, przedłużającego kończącą się z rokiem bieżącym prawomocność ustawy z r. 1889 o ulgach fiskalnych dla konwersyi długów hipotecznych aż do końca roku 1899, okazuje się ztąd, że w latach od r. 1889 do końca r. 1892 skonwertowano w Galicyi na niższy procent 939 pozycyj, czyniących 27,147.308 zł. długów, w całem Państwie zaś 16.070 pozycyj, stanowiących 164,165.054 złr. długów. W przecięciu obniżyły się procenta wskutek konwersyi o 1·14%, a zaoszczędzona na tem suma procentów wynosi na całe Państwo 468.868 zł. rocznie. Wraz z prorogacyą ustawy projektowana jest zmiana jej w przepisach podrzędnych, zmierzająca ku ułatwieniu czynności konwersyjnych. Ustawa z r. 1889 była właściwie tylko prorogacyą takiej ustawy z r. 1881. Od drugiego półrocza r. 1881 do końca roku 1892 skonwertowano we wszystkich krajach austryackich 31.024 pozycyj, reprezentujących kapitał 442,898.803 zł.

Koło polskie.

Koło polskie, jak już wiadomo z wczorajszej depeszy, odbyło dnia 28-go b. m. posiedzenie, celem zastanowienia się nad postawą, jaką zająć mu należy wobec projektu nowej ustawy o obronie krajowej, przedłożonego Radzie państwa w dniu 10 października.

Polscy członkowie komisyi wojskowej, posłowie Chrzanowski i Popowski, przedstawiwszy Kołu zmiany, które przeprowadza projekt w dotychczasowej ustawie o obronie krajowej, przyznawali otwarcie, że nowa ustawa powiększy ciężar służby w obronie krajowej i ogół wydatków. Ale wykazali, że w teraźniejszem położeniu politycznem, wśród trwania pokoju zbrojnego, gdy wszystkie wielkie mocarstwa w ciągu ostatnich lat dwudziestu podwoiły swoje siły zbrojne (co sprawozdanie komisyi izbowej liczbami udowodniło), Monarchia austryacka, która nie powiększyła bynajmniej przez lat 20 wojennej stopy swej armii, postanowionej ustawą z roku 1868, musi teraz dla utrzymania swego stanowiska, dla zabezpieczenia wolności ludów ją składających, albo powiększyć wojenną i pokojową stopę swej armii, co pociągnęłoby za sobą nałożenie na ludność daleko większych ciężarów, niż wyżej wskazane; albo też potrzeba organizacyę obrony krajowej w przedlitawskiej połowie Monarchii, istniejącą dotychczas w części na papierze, przeprowadzić w rzeczywistości. Tych 10.000 popisowych, przeznaczanych corocznie do obrony krajowej, należy wyćwiczyć lepiej w robieniu bronią, słowem, postawić obronę krajową w Przedlitawii na tej stopie, na której stanęła już przed kilku laty w węgierskiej połowie Monarchii. Będzie to nawet korzystne pod pewnym względem dla ludności, albowiem, gdyby teraz wybuchła wojna, to odpowiednio ustawie, dziś obowiązującej, powołanoby w szeregi ludzi, należących do obrony krajowej i poprowadzono na linię bojową; a wówczas ci, którzy nie są należycie wyćwiczeni w robieniu bronią i w obrotach wojennych, byliby tylko pastwą dla armat....

Po krótkiej dyskusyi, Koło uchwaliło głosować jednomyślnie za ustawą, w brzmieniu, przedłożonem przez komisyę wojskową.

Z Warszawy.

(Generał Hurko. — Projekt urządzenia w roku 1895 wystawy w Warszawie).

O zdrowiu generał-gubernatora Hurki, dziennikom warszawskim nie wolno donosić ani jednego słowa. Nawet półurzędowy organ *Warsz. Dniewnik*, uporczywe zachowuje milczenie. Jeden tylko fakt, urzędownie znany, daje pośrednią wiadomość, że generał Hurko ma się bardzo źle. Przed każdą galówką wychodzi z kancelaryi generał-gubernatora warszawskiego ogłoszenie o przypadającej galówce, o formie ubrania urzędowego na ten dzień, o nabożeństwach, iluminacyi i t. d. Ogłoszenie takie podaje *Warsz. Dniewnik*. Teraz o galówce dnia 26 b. m. ogłoszenie wyszło nie z kancelaryi generał-gubernatora, jak zwykle bywa, lecz od generała Komarowa, komendanta Warszawy. Ztąd wnioskują, iż generał-gubernator tak jest chory, że musi wyręczać się zastępcą.

Warsz. Dniewnik, który podsunął rządowi myśl zabronienia przemysłowcom z Królestwa Polskiego udziału w przyszłorocznej wystawie lwowskiej, jako mającej mieć cechę wybitnie polityczną, popiera myśl dzienników petersburskich, zorganizowania w r. 1895 w Warszawie wystawy na większe rozmiary. „Byłoby bardzo pożądane — pisze dalej organ oficyalny — by na tej wystawie został zorganizowany wydział rossyjski dla nadbużańskiej Rusi i rossyjskich kolonij włościańskich w kraju tutejszym, a w ich liczbie i dla starowierców. My dotychczas w ogóle zapominamy, iż w granicach Królestwa Polskiego są powiaty, od wieków zamieszkane (!!) przez Rossyan (!!) i nie wielu z nas wie cokolwiek o bycie włościańskim na Rusi nadbużańskiej. Oto dla czego na przyszłej wystawie warszawskiej należy urządzić oddział, w którym zalecone byłyby okazy, charakteryzujące stopień zamożności i sposób życia włościan rossyjskich tego kraju. W ogóle także należy się postarać, by na przyszłej wystawie nadwiślańscy włościanie wszelkich narodowości (rossyjskiej. polskiej i litewskiej), wzięli żywszy udział, niż go brali w dotychczasowych wystawach warszawskich“.

Przesilenie we Włoszech.

Włoski dziennik urzędowy ogłosił już dekret królewski, którym dymisya gabinetu Giolitti'ego została formalnie przyjęta, a misyę utworzenia nowego gabinetu polecono Zanardelli'emu. — Zanardelli ma niełatwe zadanie do spełnienia już przy złożeniu gabinetu, — a nadto przyjmuje przecież na siebie obowiązek rozwikłania obecnej, tak trudnej sytuacyi wewnętrznej we Włoszech. Przy złożeniu gabinetu największą trudność przedstawia wybór ministra skarbu, musi nim bowiem być osobistość, która może dać pewne gwarancye, iż podoła ciężkiemu swemu zadaniu. Także i co do obsadzenia teki ministerstwa spraw wewnętrznych tudzież spraw zewnętrznych, miały okazać się trudności. — Opozycya rusza się przeciw gabinetowi już teraz, zanim jeszcze został utworzony, a co jest rzeczą ciekawą, to, że szeregi tej opozycyi powiększyć zamierza p. Giolitti ze swymi stronnikami, tak, iż znajdzie się on niespodziewanie tuż obok p. Rudini'ego, z którym niedawno stoczał zawzięte walki w parlamencie i po za parlamentem, tudzież obok radykałów, którzy głównie przyczynili się do podkopania jego stanowiska.— Na najbliższe posiedzenie Izby przygotowany już jest wniosek o ogłoszenie w całości sprawozdania komisyi parlamentarnej dla sprawy bankowej, nie mniej interpelacya trzech radykalnych posłów do przyszłego prezesa ministrów, jak rząd zamierza postąpić z urzędnikami państwowymi, wymienionymi w sprawozdaniu komisyi parlamentarnej?

O przebiegu rokowań Zanardelliego w sprawie złożenia gabinetu donoszą: Zanardelli znosił się już z wielu osobistościami, a w szczególności z p. Sonnino. Tekę spraw wewnętrznych obejmie prawdopodobnie sam Zanardelli. Jako kandydatów na ministra spraw zagranicznych wymieniają: ambasadora przy Dworze wiedeńskim, hr. Nigrę, dalej dotychczasowego ministra spraw zagranicznych Brina, następnie pp. Maffei i Derenzio. Jako przyszłego ministra sprawiedliwości wymieniają p. Villa; jako kandydatów na ministra skarbu pp. Sonnino, Saracco i senatora Consiglio; jako kandydatów na ministra wojny wymieniają pp. Coseur'a i Morra; na ministra marynarki p. Racchia. Według doniesienia dziennika *Italie*, Crispi ma być kandydatem, proponowanym przez rząd na stanowisko prezydenta Izby deputowanych, w miejsce Zadardelli'ego.

Utworzenie gabinetu zajmie w ogóle dwa do trzech dni. Dzisiejsze depesze donoszą, iż niektóre teki są już stanowczo obsadzone. — W przyszłym tygodniu parlament będzie ponownie zwołany i wysłucha oświadczenia nowego rządu. Sądzą, że obecna sesya wkrótce zostanie zamknięta a nie długo potem, z końcem stycznia przyszłego roku, parlament będzie zwołany na nową już sesyę.

KRONIKA

Lwów, 30 listopada.

— **Z Horodenki** otrzymujemy następującą depeszę:

Wczoraj po południu przybył tu Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator i zamieszkał w domu barona Jakóba Romaszkana. W godzinę po przybyciu przedstawił się Najd. Arcyksięciu starosta p. Kornel Strasser. Dzisiaj poluje Najd. Arcyksiążę w lasach połoczoskich a jutro w lasach siemiakowieckich. Uczestnikami polowania prócz właściciela dóbr Horodenki są: wiceprezydent kraj. Dyrekcyi skarbu p. Witold Korytowski, ochmistrz Dworu Najd. Arcyksięcia podpułkownik br. Lazarini, major br. Giesl, Stefan hr. Szembek, Stanisław hr. Dzieduszycki. br. Seweryn Brunicki, br. Franciszek Romaszkan, Zdzisław Stojowski, Leszek Cieński, Stefan Oczosalski, br. Józef Brunicki i Mieczysław Siemiginowski.

(§) **JE. Pan Marszałek krajowy**, ks. Eustachy Sanguszko, powrócił wczoraj po południu do Lwowa.

— **Owacya dla JE. dr. Bilińskiego.** Urzędnicy wiedeńskiej dyrekcyi ruchu c. k. kolei państwowych wysłali w niedzielę do JE. dr. Bilińskiego deputacyę z 12 członków, która wyraziła radość urzędników z powodu, że JE. dr. Biliński pozostał nadal na stanowisku prezydenta kolei państwowych i szefa sekcyjnego. Imieniem deputacyi przemawiał starszy inspektor dr. Prini. W odpowiedzi swej zaznaczył JE. dr. Biliński, że wprawdzie przy tworzeniu nowego Ministerstwa i jego osobę brano w rachubę, wszelako Najj. Pan raczył najłaskawiej pozostawić go na czele zarządu kolei państwowych. Dumą napełnia JE. dr. Bilińskiego, że przewodniczy instytucyi, która posiada tak inteligentny, sumienny i dzielny personal urzędniczy, odpowiadający godnie tradycyjnym znakomitym przymiotom austryackiego stanu urzędniczego. JE. dr. Biliński oświadczył w końcu, iż zawsze staraniem jego będzie dbać o polepszenie doli urzędników, a prosi tylko o zupełne zaufanie. Posłuchanie deputacyi u p. prezydenta kolei państwowych trwało godzinę.

— **Dom Jana Matejki.** Od prezesa Akademii Umiejętności Stanisława hr. Tarnowskiego, otrzymał prof. Maryan Sokołowski następujące pismo:

„W razie kupna domu Matejki z przeznaczeniem na Muzeum, podpisuję na ten cel złotych austryackich trzy tysiące.

Kraków, d. 28 listopada 1893 r.

Stanisław Tarnowski.“

— **Stypendyum dla rękodzielnika.** Wydział krajowy rozpisuje konkurs na jedno stypendyum w kwocie czterystu (400) zł. w. a. z fundacyi Wystawy krajowej rolniczej i przemysłowej we Lwowie z r. 1877 przeznaczonej dla rzemieślników i przemysłowców, którzy zawodowo już w kraju wykształceni wiedzę swą i naukę zagranicą uzupełnić pragną. Tym razem stypendyum nadane będzie blacharzowi. Kandydaci winni najdalej do 30 grudnia b. r. wnieść podania do Wydziału krajowego.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Dzisiaj odbędzie się w Kole odczyt prof. dr. Dunikowskiego o „emigracyi polskiej w Ameryce“. Wstęp dla członków Koła wolny.

Jutro, w piątek, raut staraniem p. Stanisława Niewiadomskiego. Współudział łaskawie wezmą: panna Szlezygerówna, artystka opery z Warszawy; panna Kałużyńska, artystka dramatyczna z Krakowa; oraz pp. Teodor Berkowski barytonista i pianista Pollak. Raut rozpocznie autor „Miatieży“ Aureli Urbański. Wstęp dla członków „Koła“ z rodzinami i osób zaproszonych. Lista otwarta.

W pierwszych dniach grudnia będzie miał w Kole odczyt hr. Wojciech Dzieduszycki.

— **Towarzystwo historyczne.** LIII. zebranie miesięczne Towarzystwa historycznego odbędzie się w sobotę, 2 grudnia o godzinie 6 wieczorem w sali XV Uniwersytetu. Porządek dzienny: Dr. Antoni Małecki: „O kronice Wielkopolskiej.

— **Kasyno miejskie.** W sobotę 2 grudnia b. r. odbędzie się koncert kapeli wojskowej z tombolą.

— **Stowarzyszenie wzajemnej pomocy** kupców i młodzieży handlowej we Lwowie, urządza na dniu 2 grudnia, w swym własnym lokalu przy ulicy Czarneckiego, dla swych członków i ich rodzin wieczorek muzykalno-deklamacyjny.

— **Z Towarzystwa prawniczego lwowskiego.** W piątek, dnia 1 grudnia, o godzinie 7 wieczór odbędzie się odczyt prof. dr. Tadeusza Pilata o „reformie wyborczej“ w sali Towarzystwa ulica Karola Ludwika l. 3 II piętro.

— **Z „Gwiazdy“.** W niedzielę, dnia 3 grudnia b. r. staraniem młodzieży rękodzielniczej Stow. „Gwiazda“, odbędzie się wieczorek muzykalno-deklamacyjny. Wstęp od osoby 10 ct. Dochód czysty przeznaczony na fundusz weteranów z r. 1831.

— **Maurel** bawi jeszcze we Lwowie i zapewne wystąpi jutro w Rigolecie, jeżeli mu zdrowie dopisze i jeżeli znajdzie w teatrze elementarne warunki hygieniczne, któreby mu dozwoliły śpiewać bez narażenia się na zaziębienie. Po ostatnim bowiem koncercie, znakomity artysta dostał silnej chrypki połączonej z lekką febrą; przyszedłszy do teatru uczuł przeraźliwe zimno z powodu nieznośnych przeciągów i śpiewał jedynie przez wzgląd na publiczność. Dr. Ziembicki i dr. Gluziński udzielili mu pomocy lekarskiej. Maurel wyjeżdża ztąd do Bukaresztu i do Rossyi. W lutym śpiewać będzie w Lizbonie, a następnie w Paryżu w teatrze *Opéra-Comique* wystąpi w operze Verdiego „Faltstaff“. Jak wiadomo, rola ta, przez niego stworzona należy obok Jaga w Otellu do najpiękniejszych scenicznych kreacyj. Na wiosnę śpiewać będzie jak zwykle w Londynie, w teatrze *Covent-Garden*. P. Maurelowi towarzyszy zdolny francuski dziennikarz p. Arnold Mortier, współredaktor dziennika *Gaulois*.

— **Śluby.** W kościele Jasnogórskim w Częstochowie, w kaplicy Matki Boskiej, ksiądz kanonik Gajewski, proboszcz i dziekan z Noworadomska, pobłogosławił w ubiegły czwartek związek małżeński, zawarty pomiędzy Tadeuszem hr. Ostrowskim, synem ś. p. hr. Ignacego i Wiktoryi z Gołembowskich, a hrabianką Ludwiką Ronikierówną, córką Romana i Maryi z książąt Lubomirskich. Po ślubie państwo młodzi udali się nie za granicę, lecz do dóbr Pieszczyce, siedziby Ostrowskich.

W Stanisławczyku odbył się dnia 25 b. m. ślub p. Jana Jarzyny, adjunkta sądowego w Łopatynie, z baronówną Maryą Olgą Sakellany z Bacau.

— **Rosół.** O wartości pożywnej rosołu. zwłaszcza dla chorych, wielu lekarzy wyraża się dość sceptycznie. Lecz nigdy jeszcze pogląd ten nie znalazł tak stanowczego wyrazu, jak w pracy lekarza Bismarka, profesora Schweningera, wydrukowanej w ostatnim zeszycie Draschego *Biblioteki nauk medycznych*. Dlaczego rosół — pisze autor — jest tak powszechnie ceniony i zalecany, tem trudniejsze to do zrozumienia, że pożywność jego jest minimalna, a działanie na serce nawet szkodliwe.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 30 listopada. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 29 listopada do 12 w południe dnia 30 listopada b r, mieliśmy wiatr zachodni, o średniej prędkości 10 m/sek., niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (85 procent wilgotności względnej), opad deszcz.

Średnia temperatura w tym czasie była +3,5°C., najwyższa +4,0°C. wczoraj po południu, najniższa +3,0°C. w nocy.

Wczoraj po południu i w nocy padał deszcz nieznaczny, dziś rano wypogodziło się.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 780 do 775 mm. we wschodniej Francyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 766 mm

Prognoza na dobę 1 grudnia bieżącego roku (od półn. do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, o średniej prędkości 6 m/sek., średnia temperatura doby podniesie się do +4°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 80 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— **Żółkiewski oddział** towarzystwa Pedagogicznego urządza jutro, w sobotę. wieczorek na cześć Adama Mickiewicza w sali Resursy w Żółkwi.

— **W Rzeszowie.** W niedzielę dnia 3 grudnia, w sali Sokoła przedstawienie amatorskie na „Gwiazdkę“ dla biednych dzieci. Amatorowie odegrają: „Mąż z grzeczności“, fraszkę scen. w 3 aktach Abrahamowicza i Ruszkowskiego.

— **Przenośny kościół** zbudowano w Danii. Gmach ów dziwny cały jest z drzewa i żelaza i ma ośm ścian. Izby dwie tylko; we właściwej świątyni, gdzie odbywać się mają nabożeństwa, stoi piec żelazny. Wysokości ma kościół siedm metrów; nad dachem wieża czterometrowa. Budowla cała rozbiera się łatwo na części i koleją wędrować będzie od miasta do miasta, lub osiadać chwilowo po wsiach, gdzie domu Bożego nie ma.

— **Kolonizacya argentyńska.** Wychodząca w Buenos-Ayres gazeta *Argentinisches Wochenblatt* podaje: W osadach bar. Hirscha w Argentynie znajduje się obecnie 9000 hektarów ornego gruntu, uprawianego przez kolonistów rossyjsko-żydowskich, a mianowicie w kolonii Mauricio 4500, Moses ville 2000, Klara 1500, San-Antonio 500, Manigotes (Aarousville) 500 hekt. Postęp to kolosalny — mówi wspomniana gazeta — zwłaszcza, jeżeli weźmiemy pod uwagę, jakie nieprzychylne warunki i nadzwyczajne przeszkody tamowały dotąd rozwinięcie się tej kolonizacyi. Dość wspomnieć, że nieprzyjazne warunki spowodowały zmianę w przeciągu 2 lat aż czterech głównych dyrektorów: Lewentala, Rotha, Goldsmita i Kohana. — Pismo to wylicza następujące niezajęte jeszcze pod kolonizacyę grunta bar. Hirscha, oczekujące na wychodźców. W kolonizacyi Maurico leży jeszcze ugorem 20.153 hektarów, Mozesville i Aaronsville 7663, Klara 32.244, Antonio 13.644 hekt. Oprócz tego posiada towarzystwo kolonizacyjne żydowskie w prowincyi Entre-Rios w różnych miejscowościach 44.627 hektarów. Cała własność tegoż towarzystwa w Argentynie wynosi 132.000 hektarów.

— **Dżuma sieci rybackich.** Czasopismo *Astrachańskij Listok* przytacza kilka interesujących szczegółów o mało znanej „dżumie sieci rybackich“. Dżuma sieci — pisze on — jest prawdziwym biczem Bożym dla rybaków nadmorskich. Zjawisko to ujawnia się psuciem sieci, zdarzającem się zarówno latem jak i zimą i różniącem się wielce od zwykłego gnicia, które następuje wolno. Tutaj dzieje się inaczej: w ciągu nocy rybak może stracić wszystkie swoje sieci, gdy tymczasem jego sąsiad ma swoje sieci „zdrowe“. Zarażona sieć nie różni się z pozoru od zwykłej, lecz nie znosi najmniejszego nacisku; rwie się i rozłazi, jak zgniła. Przyczyna tego zjawiska, które starano się już wyjaśnić, pozostaje zagadkową, nie ma też dotąd i sposobów zwalczania zarazy. Kiedy rybacy usłyszą, że

przyszła dżuma, wnet jak najspieszniej usuwają swoje sieci. Z dokonanych badań można wnosić, że zarazę sieci wywołują pewnego rodzaju bakterye. Woda zarażona jest mętna, o barwie żółtawo szarej i pozostawia na dnie naczynia szklanego osad czarny, który przy wstrząsaniu naczynia podnosi się drobnemi płatkami i zaciemnia wodę.

— **O strasznem zdziczeniu obyczajów** wśród młodego pokolenia w Berlinie świadczą dwa procesy, które niedawno tam się odbyły. Zasiedli na ławie oskarżonych stolarz Schmidt i ośmiu wyrostków w wieku od 18—20 lat, stojących pod zarzutem wyłudzania pieniedzy, wyzysku, kradzieży i t. d. Tworzyli oni formalną bandę wieczorami na ulicy Fryderykowskiej. Posiedzenie sądowe prowadzono przy drzwiach zamkniętych. Odsłoniło ono pełne ohydy i zgrozy szczegóły. Przeciwko oskarżonemu Schmidtowi zapadł wyrok, skazujący go na 10 lat więzienia, innym wyznaczono kary, dochodzące do $1^1/_2$ roku więzienia.

Drugi proces miał tło następnjące: czterej młodzieńcy w wieku lat 16—18, mieszkający u swoich rodziców na Moabicie, pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej za cyniczne przerwanie aktu religijnego. W niedzielę palmową, gdy na cmentarzu jednej z gmin kościelnych odbywały się pogrzeby, jeden z muzyką, drugi ze spiewem, całe grono wyrostków zasiadło na płocie cmentarnym i poczęto istną kocią muzykę. Jeden z nich piał, jak kogut, drugi spiewał ohydne piosenki, trzeci na cyniczne pozwalał sobie żarty. Duchowni, pogrzebom towarzyszący, kilka razy zmuszeni byli akt religijny przerywać. Wreszcie zjawił się żandarm, który czterech wyrostków zaaresztował. Skazano przywódcę niedorostków na rok i trzy miesiące więzienia.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, we czwartek, po raz czwarty „Ułani", operetka w 3 aktach Karola Weinbergera.

Jutro, w piątek, „Ręce czarodziejskie", komedya w 5 aktach Scribe'go i Legouvé.

W sobotę, „Uriel Akosta", tragedya w 5 aktach Gutzkowa.

W nauce: „Na wyżyny" Ganghofera i „Jakób Warka" Daniela Zglińskiego.

List o Matejce. Jeden ze znakomitych malarzy rossyjskich, Iwan Repin, który uczestniczył w pogrzebie Matejki, zamieścił w petersburskiej *Teatralnej gazecie* list o zmarłym mistrzu, pełen głębokiego uczucia i rzetelnego entuzyazmu dla genialnych utworów wielkiego artysty.

Tytuł nowej sztuki Paillerona jest; *les Cabotins.* Nazwa obiecująca! Autor odczytał ją artystom Komedyi francuskiej, lektura trwała 3 godziny, bo sztuka ma 4 akty. Sukces czytania był olbrzymi. Akcya ma być bardzo zajmująca; skomplikowana wystawa przedstawia trudności, dla tego sztuka nie ujrzy tak prędko światła kinkietów. W sztuce występuje osób przeszło trzydzieści.

Z pracowni Siemiradzkiego. Korespondent *Now. Wrem.*, podpisujący się pseudonimem *Old Gentleman*, zwiedził w Rzymie pracownię Henryka Siemiradzkiego Opisawszy „Palazzo" Siemiradzkiego i poświęciwszy kilka uwag rodzajowi talentu malarza, *Old Gentleman* pisze pomiędzy innemi:

„Gotowych płócien obecnie Siemiradzki nie posiada z wyjątkiem kilku małych szkiców, a w tej liczbie czarującej główki dziewczęcia w kostiumie greckim.

— Obecnie — powiada zakłopotany Siemiradzki, skubiąc swoją dobrze już siwiejącą bródkę — zamęczony jestem skutkiem wielkiego obstalunku. Oto maluję kurtynę dla nowego teatru krakowskiego. Tutaj jest szkic. Niech pan spojrzy: narysowałem grupę figur alegorycznych: tragedyi, komedyi i t. d., a nad niemi geniusza poezyi. Płótno będzie kolosalnych rozmiarów. Praca to ciężka i trudna, jak budowa piramidy. Ale rad jestem, żem się wziął do niej Od czasu, gdy teatra wyrzekły się systemu kurtyn na walcach i zaprowadziły kurtyny w ramach, artysta nie ma prawa pogardzać taką pracą. Obraz będzie tu równie bezpieczny, jak w jakiem muzeum, jakie jednak muzeum może dać artyście tylu widzów? Zresztą, jaki obstalunek spółczesny, oprócz chyba kurtyny teatralnej, daje możność pędzlowi rozmachać się na tak obszernej powierzchni, a artyście dostarczy tyle sposobności do fantazyowania?

Wspomniawszy następnie o „Pokusie św. Hieronima", która znajduje się obecnie w Monachium, korespondent *Now. Wrem.* zapewnia, że Siemiradzki zamierza urządzić własną wystawę i z nią pokazać się w Petersburgu i Moskwie Poprzednio jednak Siemiradzki zamierza ukończyć nowy obraz „Męczennica chrześciańska". Treść obrazu opiera się na anegdocie wyczytanej przez Siemiradzkiego u Renana (*l'Antéchrist*). Neronowi spodobała się niezmiernie grupa, przechowywana obecnie w neapolitańskiem Museo Nazionale i nosząca nazwę Byka Farnezyjskiego (*toro Farnese*). Pewnego dnia tyranowi-dyletantowi przyszła myśl, czyby się nie dało zastąpić grupy marmurowej żywą? Projekt istotnie wykonano. Wzięto dziewicę chrześciańską, przywiązano ją do ogona dzikiego byka i puszczono na arenę. Gdy się widowisko znudziło Neronowi, gladyatorzy zabili byka. Siemiradzki wybrał właśnie ten moment, kiedy posługacze cyrkowi odwiązują umierającą męczennicę od szczątków zabitego zwierzęcia. Obok przechodzący Neron spogląda na grupę.

Grzechem byłoby przemilczeć — pisze dalej *Old Gentleman* — o niewielkim niewykończonym jeszcze obrazie historyczno-rodzajowym p. t.: „Barbarzyńcy w zburzonym pałacu". Według słów artysty, jest to dopiero scena bez aktorów. Siemiradzki wykończył tylko *nature morte* nader efektownego pod względem dekoracyjnym obrazu, zamiast jednak „grupy barbarzyńców" we właściwam miejscu przegląda podmalowane płótno.

— Te ruiny sprawiły mi niemało kłopotu — powiada otwarcie Siemiradzki — zwłaszcza to tutaj: ów mozajkowy sufit rozbity na szczątki....

I rzeczywiście, tego rodzaju „natury" nie można znaleźć na zawołanie. Trzeba stwarzać z fantazyi....

Siemiradzki ma wyborny rys jeden, będący rysem dużych talentów: nigdy nie mówi źle o żadnym ze swych kolegów artystów, starając się upatrywać dobre strony nawet w kierunkach, które są dla niego widocznie antypatycznymi. O malarzach zaś bliskich mu duchem wyraża się zawsze z zachwytem i miłością. W modę „hiszpańską", panującą obecnie w Rzymie, Siemiradzki nie wierzy.

Teatr Raimunda został otwarty w Wiedniu. Jest to nowy teatr ludowy pod wezwaniem znakomitego autora sztuk ludowych, Rajmunda. Nowy przybytek sztuki powstał wedle planów architekta Fr. Rotha. Do budowy sceny użyto przeważnie żelaza. Kurtyna wyszła z pod pędzla Juliusza Schmida. Widownia zawiera same miejsca siedzące numerowane, krzesła ustawione amfiteatralnie, z każdego z nich, najwyższego, tak, jak i najniższego, widać równie dobrze scenę. Lóż jest tylko cztery: dla dworu, dla dyrekcyi, dla aktorów i zarządu. Sala może pomieścić 1900 osób. Z teatru tego mają być wykluczone sensacyjne dramata bulwarowe i operetki; repertuar składać się będzie głównie ze sztuk, pisanych dla ludu. Dyrektorem nowego teatru jest Adam Müller von Guttenbrunn, długoletni współpracownik Laubego, twórca wielu utworów dramatycznych popularnych.

Po amerykańsku postąpił sobie jeden z tygodników serbskich, mianowicie wychodzący w Kragujewaczu *Szumadiski List.* Pismo to, dotąd bardzo starannie redagowane, poczęło się od pewnego czasu zaniedbywać i opóźniać, ku wielkiemu zdziwieniu licznych czytelników. Rozwiązanie tej zagadki znaleźli oni w jednym z ostatnich numerów, w pomieszczonem na pierwszej stronnicy ogłoszeniu „Od Administracyi", które brzmi: „Z powodu bezprzykładnego lenistwa naszego głównego redaktora, p. Zraka, który od piątku, 17go b. m., dzień na noc a noc na dzień zamienia, t. j. nocą zabawia się po gospodach, a dzień przesypia, numer niniejszy naszego pisma wychodzi dziś tylko w objętości pół arkusza.

J. E. P. Minister Madeyski w Krakowie.

J. E. Pan Minister Madeyski przybył wczoraj, we środę rano do Krakowa pociągiem pospiesznym w towarzystwie koncepisty ministeryalnego hr. Trauttmannsdorffa. Na dworcu przyjęli P. Ministra: prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego ks. prałat dr. Chotkowski, sekretarz Uniwersytetu dr. prof. Cyfrowicz, oraz naczelnicy władz pp. delegat Laskowski i dyrektor policyi dr. Korotkiewicz. Wprost z dworca kolejowego udał się P. Minister do gmachu *Collegii Novi*.

Pożegnanie P. Ministra Madeyskiego z prastarą *Alma Mater*, której berło rektorskie dwukrotnie piastował, odbyło się o godzinie $10^1/_2$ przed południem. Wspaniała aula *Collegii Novi* zapełniła się licznym zastępem młodzieży. Około trybuny zajęli miejsca senat i profesorowie przybrani w togi.

Do auli wprowadził J. E. P. Ministra ks. proroktor prałat dr. Chotkowski w otoczeniu bereł rektorskich. Wszyscy powstali. Chór akademicki odspiewał pieśń: „Hasło" Griega, poczem ks. prorektor dr. Chotkowski w te przemówił słowa:

„Ekscellencyo! Imieniem Uniwersytetu, który mam honor w zastępstwie reprezentować, witam w tem uroczystem zgromadzeniu tego, który do niedawna jeszcze był tu gospodarzem. Zaufanie kolegów powierzało dwukrotnie Waszej Ekscellencyi berło rektorskie i ster naszej prastarej szkoły; dziś gdy Najwyższe zaufanie Monarchy powierzyło Waszej Ekscelencyi kierownictwo oświaty całego Państwa, słuszny powód do radości i dumy może mieć ztąd nasza *Alma Mater*.

„Raduje się, że drugiego już z pomiędzy mistrzów swoich, w krótkim stosunkowo czasie daje Koronie doradcę, a dumna jest z tego, że może się w ten sposób odpłacać Najj Panu za swobody i łaski jej udzielane. Jakżeby nie miała się cieszyć z tego, że jej uczeń, a później mistrz, dosięgnął tak wysokiej godności i urzędu, na którym może tyle działać dla pospolitego dobra, a nie przestając kochać tej perły w Jagiellonów Koronie. dla dalszego jej rozwoju i rozkwitu przyczynić się może.

„Jakżeby nie mieli się cieszyć i radować wszyscy tu zgromadzeni, którzy nauczywszy się cenić Waszą Ekscelencyę jako swojego kolegę, widzą w tem najlepszy nieprzerwanej życzliwości dowód, że pierwsi mają sposobność powitać nowego Ministra, na rodzinną przybywającego ziemię, że do tego gmachu zawitał, jak do swego domu

„Uroczystość dzisiejsza pozostawi tutaj niezatarte wspomnienie, ale przedewszystkiem pragnęlibyśmy, aby się zapisała głęboko w sercach naszej młodzieży. Ona jej bowiem przypominać powinna dwie prawdy. Najpierw: że jest szczęśliwsza od tylu innej młodzieży polskiej, której nie dano jest kształcić się u polskich nauczycieli, że przeto cięży na niej w obec narodu tem większa odpowiedzialność, i że tem bardziej do nauk przykładać się powinna. Powtóre zaś: osoba Waszej Ekscelencyi jest dla niej żywym dowodem i przykładem, kto krajowi służyć pragnie i być ojczyźnie pożytecznym, ten pracą i nauką do tego sposobić się powinien. Wiedza i nauka wyniosły Waszą Ekscelencyę na tę wysoką godność, one też w tej chwili i na tem miejscu święcą tryumf w obec tej uczącej się młodzieży i zapał w niej rozbudzić powinny.

„Witając Waszą Ekscelencyę w tych murach, z którymi wiąże się tyle wspomnień wspólnej pracy i zabiegów około wykształcenia młodzieży, około podniesienia nauki, ze serc wszystkich wyjmuję to jedno życzenie: żeby Pan Bóg wspomagał Waszą Ekscelencyę łaską swoją świętą na tym nowym, wysokim a trudnym urzędzie, aby zeń spłynęło jak najwięcej i najobficiej pożytku dla całej Monarchii i dla naszego kraju".

Po tej mowie stanęła przed P. Ministrem deputacya młodzieży akademickiej, a prezes Czytelni akademickiej, p. Marek, przemówił. jak następuje:

Ekscelencyo! Z upoważnienia młodzieży naszego Uniwersytetu i w imieniu tejże, mam zaszczyt niniejszem wyrazić Ci prawdziwą radość z powodu odznaczenia, jakie Cię spotkało A z radością tą łączymy zarazem i smutku uczucie, bo z pośród grona naszych profesorów ubywa nam jeden z najpierwszych, dla Uniwersytetu Jagiellońskiego co chlubą jest i zaszczytem. Ale też czerpiemy otuchę, że stosunki polityczne postawiły Cię Ekscelencyo na takiem właśnie stanowisku, z którego praca Twoja w skutkach zbawienną i w znakomite owoce obfitą okaże się. Dla tego też my, młodzież tego Uniwersytetu, w którym przez lat szereg, Ekscelencyo, nauczałeś, stojąc w ostatnich czasach na jej czele, żegnamy Cię, odchodzącego na najwyższą w Państwie magistraturę na polu nauki. z prawdziwym żalem, ale zarazem nadzieją, że tracąc w Tobie profesora, zyskujemy za to znakomitego i zarazem gorliwego opiekuna. I o opiekę tę prosimy. o opiekę nad Uniwersytetem samym i nad młodzieżą, tą szczególnie biedniejszą, a tej najwięcej, co garnie się do nauki, a tak często na chęciach poprzestać musi. Żegnając Cię, Ekscelencyo, jako swego profesora i Rektora tego Uniwersytetu, wyrażamy najszczerszą radość z powodu Twego wysokiego odznaczenia. który, okrywając Uniwersytet blaskiem, do podniesienia wszechstronnego jego znaczenia się przyczyni.

P. Minister Madeyski odpowiedział na oba przemówienia, jak następuje:

„Panie Prorektorze, Szanowni Panowie!

Tak dziwnie Stwórca złożył naturę człowieka i urządził jego losy, że wszelkie dobro ciężko okupić mu przychodzi. Powołany Najwyższą łaską Najj. Pana z grona Waszego do Rady Korony. uczułem ten wysoki zaszczyt i zrozumiałem to wielkie zadanie, jakie mi przypadło w udziale, lecz zarazem ciężko osiadła mi myśl na sercu, że wypadnie mi rozstać się z tą szkołą, którą całem sercem ukochałem, z kolegami, których serce i rozum były mi pomocą, bodźcem i otuchą, z młodzieżą, dla której praca osładzała mi przykrości chwili błyskiem nadziei w przyszłość narodu. A przecież nie myślałem, aby to rozstanie było mi tak ciężkiem.

Rozrzewniony widokiem tak licznych przyjaciół i serdecznością słów, które słyszałem — darujcie, że nie znajdę słów, ażeby Wam wyrazić uczucia, które w tej chwili serce mi poruszają.

Lecz w tej myśli znajduję pociechę, że żegnając, mogę Was zarazem powitać. Ustają między nami formalne stosunki koleżeństwa w tej szkole, ale zostaje węzeł koleżeński łączący tych, co pracują wspólnie na jednej niwie. Poczucie tego koleżeństwa biorę z sobą nietylko jako upominek drogi mi i miły, ale także jako zadatek otuchy, że na stanowisku naczelnego zarządu oświaty w Austryi, z działalności szkoły Jagiellońskiej, jej profesorów i jej młodzieży zawsze będę mógł być dumnym. Od Ciebie zaś osobliwie kochana Młodzieży, której jeszcze raz za serdeczne objawy przychylności szczerze dziękuję, oczekuję z otuchą, że wiedziona zapałem dla wszystkiego, co dobre i piękne i wzniosłe, a poszanowaniem dla tego dorobku, na który składała się kilkuwiekowa praca naszych przodków. wysoko trzymać będziesz sztandar polskiej nauki i wysoko nieskażony honor ukochanej szkoły Jagiellońskiej".

Po mowie tej ozwały się serdeczne gorące oklaski wśród młodzieży i profesorów, poczem J. E. Minister udał się do kancelaryi rektorskiej.

Następnie w sali posiedzeń wydziału prawa i administracyi odbyło się pożegnanie P. Ministra z członkami tego wydziału, do którego sam należał. Tu serdecznemi słowami przemówił dziekan wydziału prof. dr. Ulanowski, wyrażając uczucia profesorów dla P. Ministra, a zarazem żal z jego utraty dla wydziału.

Pan Minister dziękował za zaufanie i poparcie, jakiego od wydziału zawsze doznawał, i prosił, aby mu i nadal nie odmawiano tego samego poparcia i zaufania.

O godz. $12^1/_2$ rozpoczęły się audyencye, których P. Minister udzielał w kancelaryi rektorskiej. Audyencye odbywały się przy interwencyi koncepisty ministeryalnego hr. Trauttmansdorfa. Przyjęci zostali: p. delegat Laskowski; JE. komendant korpusu fmp. Uexkuell-Gyllenband z szefem sztabu generalnego pułkownikiem d'Elvert; p. delegat Laskowski z urzędnikami starostwa: sekretarzem Namiestnictwa hr. Starzeńskim, oraz starszym inżynierem p. Sare, wreszcie z inspektorem Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej p. Spisem; JE. prezydent Zborowski wraz z pp. wiceprezydentem Żeleskim, prezydentem Jasińskim, radcą dworu p. Brasonem, zastępcą starszego prokuratora p. Cieszyńskim, oraz prokuratorem p. Münnichem: kapituła katedralna krak. prowadzona przez ks. infułata Matzkego; wraz z nią ks. Krzemieński, kanclerz konsystorza ks. szambelan Nowak, ks. kan. Borsuk; p. prezydent Friedlein z gronem radców miejskich, reprezentacya Akademii Umiejętności, prezes hr. Stanisław Tarnowski i generalny sekretarz, prof. dr. Smolka; marszałek Rady powiatowej, p. Alfred Milieski i zastępca dr. Fr. Paszkowski; dyrektor policyi dr. Korotkiewicz, radca policyi dr. Kaiser; dyrektor ruchu kolei państwowych p. radca Kolosvary; Rada szkolna okręgowa miejscowa, starszy radca skarbowy i naczelnik powiatowej dyrekcyi skarbu p. Krumłowski; dyrektorowie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń pp. Słonecki i hr. Scipio; naczelnik prokuratoryi skarbu p Bełcikowski; dyrektor poczty p. Dawidowski; Izba notaryalna z prezesem p. Stefanem Muczkowskim na czele; dyrektorowie tutejszych szkół średnich pp. Kulczyński, Skuba, Brzeziński, Zathey, Rotter, Jabłoński, Nizioł; p. wiceprezydent Madejewski; dyrektor Łuszczkiewicz; prof. D. Teichman; ks. Szczepkowski prowincyał T. J, ks. prof dr. Morawski T. J.; prof. dr. Godlewski, dyrektor Estreicher; radca szkolny Olszewski, prof. dr. Rostafiński oraz grono profesorów studyum rolniczego; prof. dr. Tretiak; reprezentacya asystentów Uniwersytetu; przełożona Sióstr Miłosierdzia P. Juhel; reprezentanci kandydatów notaryalnych; reprezentanci Stowarzyszeń akademickich, oraz grono osób prywatnych.

Audyencye skończyły się po godzinie 2 po południu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Licytacya. W szpitalu garnizonowym nr. 5 w Przemyślu, odbędzie się licytacya w drodze ofert pisemnych na sprzedaż starego obuwia, sukna z ubrań wojskowych, tudzież odpadków z mosiądzu, blachy cynkowej i żelaznej, skóry kauczuku, żelaza, szkła i szmat.

Oferty mają być wniesione w rzeczonym szpitalu najpóźniej do 10 grudnia 1893.

Bliższej informacyi co do sprzedać się mających ilości i innych warunków można zasięgnąć w biurze rzeczonego szpitala, tudzież w biurze Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Targ zbożowy.

Lwów, 30 listopada: pszenica 6.50 do 7·50, żyto 5·50 do 6·10. jęczmień 5·— do 5·50, owies 6·— do 6·40, rzepak 12·— do 12·50,

groch 6 — do 9·25, **wyka** 5·50 do 6·—, nas lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·10 do 5·60 hreczka 7·— do 7·75, koniczyna czerwona 60·— do 65· biała 60·— do 80· , szwedzka —·— do —·— kminek —·— do —·—, anyż —· do —·— kukurudza stara 5·40 do 5·75, nowa —·— do —·—, chmiel —·— do —·—, spirytus —·— do —·—. Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie niezmienne.

Tarnopol: pszenica 7·10 do 7·25, żyto 5·50 do 5·65 jęczmień 4·50 do 6·—, owies 5·80 do 6·—, hreczka 7·25 do 7·50, groch Wiktorya 7·50 do 9·— zwykły 5·50 do 7·25, bobik 5·— do 5·30, rzepak 12·50 do 12·75, lnianka 7.75 do 8·25. konicz. czerw. 59·— do 62·—, biała 62·— do 64·—, spirytus gotowy 15·— do —·—.
7·— do 7·50, kukurudze 6·— 6·50.

Podwołoczyska: rossyjski jęczmień 3·50 do 5·50, owies 4·40 do 5·80, hreczka 5·50 do 6·25, groch biały 5·75 do 6·80, victoria 7·— do 9·75, kukurudza 4·27 do —·—, siemię lniane 10·60 do 12·50, gorczyca 15·50 do 1·—, mak niebieski 22·— do 24·50.

OSTATNIA POCZTA

W dniu 29 listopada zachorowało na cholerę azyatycką w Galicyi:

W powiecie brodzkim: w Załoźcach 1 osoba.

W powiecie liskim: w Lutowiskach 2 osoby.

W powiecie samborskim: w Brześcianach 1 osoba (podejrzenie).

W powiecie stanisławowskim: w Zaberczu 4 osoby (podejrzenie).

Wyzdrowiało: (w powiecie brodzkim) w Załoźcach 1 osoba, (w powiecie sanockim) w Rymanowie 1 osoba, (w powiecie staromiejskim) w Berezowie i Chyrowie po 1 osobie.

Zmarło: (w powiecie brodzkim) w Załoźcach 1 osoba, (w powiecie liskim) w Lutowiskach 2 osoby, (w powiecie samborskim w Brześcianach 1 osoba, (w powiecie stanisławowskim) w Uhornikach i Zaberczu po 1 osobie, (w powiecie staromiejskim) w Chyrowie 1 osoba.

Ogółem pozostało w dniu 28 b. m. w leczeniu chorych 15, w dniu 29 b. m. zachorowało osób 8, wyzdrowiały 4, zmarło 7, pozostaje zatem w leczeniu chorych 12.

Pod przewodnictwem Najj. Pana odbyła się przedwczoraj przedpołudniem w zamku cesarskim narada wojskowa, w której wzięli udział: Najd. Arcyksiążęta Albrecht i Wilhelm, dalej wspólny Minister wojny gen. Krieghammer, szef sztabu generalnego bar. Beck i kilku wyższych generałów. Po ukończeniu rady udał się Najd. Arcyksiążę Albrecht z powrotem do Arco.

Stan zdrowia P. Ministra sprawiedliwości hr. Schönborna polepszył się nieco w ostatnich dwóch dniach. P. Minister wszakże nie będzie mógł jeszcze przez czas dłuższy opuszczać swoich apartamentów. O zdrowie dostojnego pacyenta dopytywali się w ciągu dnia przedwczorajszego: Najd. Arcyksiążęta Karol Ludwik, Albrecht i Wilhelm.

Komendant korpusu i głównodowodzący we Lwowie generał ks. Windisch-Graetz przybył przedwczoraj do Wiednia.

Przedwczoraj odbyła się rada ministeryalna, która wedle dzienników wiedeńskich, miała zajmować się sprawą stanu wyjątkowego w Czechach.

Do *Politik* telegrafują z Wiednia:

W tych dniach bawili w Wiedniu prezydent praskiego wyższego sądu krajowego Rumler i radca wyższego sądu krajowego Pohnert (referent komisyi dla odgraniczenia powiatów) celem podziękowania Najj. Panu za nadane im ordery i złożenia P. Ministrowi sprawiedliwości referatu o stanie prac podjętych dla odgraniczenia powiatów sądowych w Czechach. Komisya dla odgraniczeń nie zaniecha bynajmniej swych prac, owszem będzie prowadzić je dalej. Najlepszym na to dowodem jest okoliczność, iż przed kilkoma dniami praskiemu wyższemu sądowi nadesłano elaborat o nowem rozgraniczeniu chebskiego sądu obwodowego. Przedłożenie trutnowskie wejdzie niezawodnie napowrót do Sejmu czeskiego.

Vaterland pisze, iż został ze strony kompetentnej upoważniony do oświadczenia, że wszystkie wiadomości w sprawie zaprowadzenia liturgii słowiańskiej, względnie rossyjskiej przy Mszy św., kazaniach, śpiewach kościelnych i t. d. są niegodnymi wymysłami, a autorami ich są ludzie, którym zależy na tem, aby zachwiać istniejące między Stolicą św. i Polakami zaufanie.

Młodoczescy posłowie Dyk i Vesely udali się wczoraj do P. Ministra skarbu Plenera z prośbą o zainicyowanie akcyi pomocniczej dla dotkniętych powodzią okolic czeskich. P. Minister oświadczył, że za kilka dni wniesie do Izby odnośne przedłożenie.

Silne wrażenie, jakie wywarł w całym świecie zamach na kanclerza Capivi'ego, zostało spotęgowane wiadomością, iż także do tajnej kancelaryi gabinetowej cesarza Wilhelma przysłano paczkę zawierającą maszynę piekielną. Dotychczas nie ma śladu nadawcy tych przesyłek, ani też nie wiadomo, czyjem dziełem jest zbrodnia. Jedni domyślają się, że dopuścił się jej jakiś szalony fanatyk; wedle innych, śladu zamachu szukać należy w obozie anarchistycznym. Rzeczoznawcy, którzy zbadali zawarte w paczkach przyrządy, orzekli, że gdyby otwarcie ich nastąpiło bez zachowania nadzwyczajnych ostrożności, eksplozya byłaby nieunikniona a następstwa jej byłyby niezawodnie straszne. Policya rozwija gorączkową czynność. Cesarz nakazał donosić sobie telegraficznie o szczegółach czynionych poszukiwań.

Kanclerz otrzymuje ciągle z różnych stron, a także od panujących gratulacye z powodu uniknięcia grożącego mu niebezpieczeństwa.

Journal de St. Pétersbourg ze względu na ostatnie zamachy podnosi konieczność międzynarodowej ligi przeciw anarchistom.

Encyklika papieska o studyum Pisma św., której bliskie ogłoszenie zapowiedzieliśmy niedawno, jak donoszą do *Germanii*, pojawiła się już w d. 27 b. m. wieczorem. Jest to bardzo obszerne pismo, posiadające wysoką wartość naukową. Ojciec św. stawia w niej główne zasady dla wykładu Biblii i przestrzega katolików przed wszelakimi rozdzajami interpretacyi, które swobodzie umysłu ludzkiego pozostawiają albo za obszerne, albo za ciasne granice. Następnie podnosi Papież dodatnie i ujemne strony obecnego systemu i podaje stanowcze reguły co do interpretacyi, aby wyniki umiejętności nie popadały w kolizyę z Pismem św.

Geneza ostatniego przesilenia w Paryżu jest następująca:

Ministerstwo Dupuy składało się z oportunistów i trzech radykałów. Wybory ostatnie okazały, że kraj pragnie polityki jednolitej w duchu umiarkowanym, w tym też kierunku zaczął w Izbie powstawać silny ruch, na którego czele stoi były minister handlu Raynal, który około siebie zgromadził liczny zastęp deputowanych, tworzący rdzeń większości. W obec tego ministerstwo Dupuy znalazło się w trudnem położeniu. Już podczas złożenia deklaracyi powstały w łonie gabinetu scysye, gdyż Carnot pragnął, aby gabinet stanął przed Izbą w niezmienionej postaci i to właśnie był błąd, należało bowiem usunąć radykalnych członków z gabinetu i zastąpić ich umiarkowanymi. Błąd ten w polityce francuskiej powtarza się ciągle; rząd zamiast pamiętać o dewizie *gouverner c'est conduire*, szuka dopiero natchnienia w Izbie, do niego się stosuje. Jest to porządek parlamentarny przewrócony do góry nogami. Na razie udało się p. Dupuy zażegnać trudności, chwilowo usunąć nieporozumienia; podczas dyskusyi jednak, gdy wyłoniły się tendencye nieprzyjazne kierunkowi radykalnemu, trzej ministrowie, hołdujący skrajnym zasadom, Peytral, Viette i Terrier podali się do dymisyi i takową czemprędzej ogłosili swoim politycznym przyjaciołom, chociaż ona oficyalnie przyjęta nie była. Izba znalazła się w obec ministerstwa, którego niektórzy członkowie już właściwie nie byli ministrami, nie mogła zatem udzielić takiemu ministerstwu wotum zaufania lub nieufności; w takiem położeniu dwuznacznem nie pozostawało nic innego p. Dupuy, jak wręczyć dymisyę całego gabinetu. W pierwszej chwili Carnot chciał powierzyć złożenie nowego rządu p. Dupuy, ale ten odmówił ostatecznie i nieodwołalnie. Odmowę swą motywuje w ten sposób, że gdyby większość Izby uważała go za męża zaufania, to podjąłby cofniętą interpelacyę Milleranda i na zakończenie dyskusyi programowej w motywowanym porządku dziennym wyraziłaby wotum ufności dla ministerstwa Dupuy. Nie można odmówić słuszności temu tłómaczeniu. Odmówił także Kazimierz Perier i Méline. Zamiarem Carnota ma być utworzenie ministerstwa koncentracyjnego; w tym celu zwrócił się do p. Bourgeois, który piastował urząd ministra sprawiedliwości podczas skandalów panamskich. Byłby to wybór niemożliwy. Bourgeois jest bardzo zdolny ale radykał i przypomina złowrogie czasy Panamy.

W ostatniej chwili donoszą z Paryża, że przyszłym naczelnikiem rządu ma być Develle, powszechnie szanowany minister spraw zagranicznych w gabinecie Dupuy; mówią także o deputowanym Fallières, ale i to nie jest jeszcze pewne, co godzina bowiem zmienia się obraz politycznej sytuacyi, wahającej się między dwoma systemami t. j. ministerstwem koncentracyjnem a ministerstwem jednolitem. Bliska okaże przyszłość, który z nich dwóch zwycięży.

Prezydent Carnot szuka jeszcze ciągle ministrów. W ciągu dnia przedwczorajszego p. Carnot konferował z wiceprezydentami Izby Feliksem Faurem i de Mahy, których umyślnie w tym celu wezwał do pałacu Elizejskiego, a na drugi dzień miał wezwać wice-prezydentów senatu. Dzienniki paryskie podnoszą niezwykłość tego postępowania i zaznaczają, że krok ten wymierzony jest pośrednio przeciwko Kazimierzowi Perier. W ogóle zaczyna utrwalać się przekonanie, że współzawodnictwo pomiędzy Carnotem a Kazimierzem Perier, który ma zamiar ubiegać się niezadługo o godność prezydenta republiki, jest głównym czynnikiem utrudniającym pomyślne rozwiązanie przesilenia. Tym sposobem obecne przesilenie jest do pewnego stopnia prologiem do walki o prezydenturę republiki. Zapewniają, iż Carnot ma powołać do siebie Fallières'a lub Spullera. Carnot przyjmował Spullera. W kołach parlamentarnych przypuszczają, iż Carnot zaproponuje Spullerowi misyę utworzenia gabinetu.

Moniteur Universel oświadcza, że doniesienie *Timesa* o zaręczynach wielkiego księcia następcy tronu rossyjskiego z księżniczką Heleną Orleańską, jest bezpodstawne.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 listopada. Najj. Pan rozporządził uregulowanie płac robotników salinarnych w Galicyi i na Bukowinie, według którego nastąpi podwyższenie płac o 10 procent.

Wiedeń, 30 listopada. W stanie zdrowia P. Ministra hr. Schönborna nie zaszła żadna zmiana. Najj. Pan, oraz Najd. Arcyksiążęta Karol Ludwik i Wiktor dowiadywali się o stan zdrowia hr. Schönborna.

Wiedeń, 30 listopada. Komisya kolejowa obradowała nad przedłożeniem o budowie kolei Val-Sugana (w Tyrolu). P. Minister handlu oświadczył, że Rząd ma tylko na oku interes całego Państwa i poszczególnych krajów. Rząd musiałby ubolewać, gdyby przy osądzaniu projektów kolejowych decydowały narodowe i polityczne względy; również byłoby fałszywem w kwestyach kolejowych stosować miarę opłacanych podatków. Całość Państwa musi w pierwszym rzędzie przyjść z pomocą krajom biedniejszym. P. Minister wita z radością uchwalenie ustaw o kolejach lokalnych w poszczególnych krajach koronnych, ustawy te bowiem umożliwiają Rządowi popieranie budowy kolei lokalnych zasiłkami ze skarbu Państwa. Obawa, iż kolej Val-Sugana mogłaby zaszkodzić Tryestowi, nie powinna mieć miejsca, ponieważ wszelkie przesyłki towarowe, które dotychczas kolejami południowemi dochodzą do Trydentu, nie przechodzą przez Tryest i trudno byłoby je skierować z linii głównej na górską odnogę kolejową (*Oklaski*).

Dep. Burgstaller wniósł rezolucyę w przedmiocie jak najrychlejszego załatwienia sprawy kolei tryesteńskich.

W końcu przyjęła komisya przedłożenia rządowe co do budowy kolei Val Sugana, kolei w dolinie Ybbs i kolei Halicz-Ostrów (Tarnopol).

Wiedeń, 30 listopada. Komisya podatkowa zakończyła obrady nad podatkiem osobisto dochodowym, z wyjątkiem jednak tych paragrafów, które subkomitetowi przekazane zostały.

Wiedeń, 30 listopada. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi dla rozporządzeń wyjątkowych oświadczył Pan Minister spraw wewnętrznych, margr. Bacquehem, że Rząd przyjmuje na siebie odpowiedzialność za zawieszenie stanu wyjątkowego, i jest gotów bronić odnośnego rozporządzenia, zarówno w komisyi, jak i w plenum Izby. Deputowany Kopp wyraził przekonanie, że Rząd utrzyma stan wyjątkowy tylko dopóty, dopóki będzie nieodzownie potrzebny. Deputowany Bareuther oświadczył, że tak teraz, jak i przedtem, będzie głosował przeciwko zatwierdzeniu rozporządzeń wyjątkowych. Przemawiał nadto deputowany Pacak, poczem posiedzenie przerwano na godzinę.

Po podjęciu posiedzenia na nowo, oświadczył Pan Minister margr. Bacquehem, że Rząd uznaje wydane rozporządzenia jako zupełnie usprawiedliwione, i wziął za nie całą odpowiedzialność na siebie. P. Minister wystąpi tak samo, jak w komisyi, również i w pełnej Izbie za temi zarządzeniami. Minister musi stanowczo odeprzeć zdania, jakie się słyszeć dały, jakoby część odpowiedzialności za wykroczenia i ekscesa, zaszłe w Czechach, spadała na poprzednie Ministerstwo. Po szczegółowych oświadczeniach P. Ministra co do tajnego związku „Omladina" i t. d., i gdy nadto Minister potwierdził, że w Tryeście i Gorycyi rzeczywiście przez kilka dni rozrzucano odezwy irredentystyczne, które jednak pochodziły z zagranicy, komisya 12 głosami przeciw 6 uchwaliła wniosek deputowanego Fuchsa, aby rozporządzenie wyjątkowe dla Pragi i okolicy przyjąć do wiadomości. Przeciw temu głosowali: Pacak, Herold, Fanderlik, Bareuther, Klaic i Alfred Coronini. Deputowany Herold zgłosił wotum mniejszości.

Praga, 30 listopada. We wczorajszych wyborach ściślejszych do Rady miejskiej wybrani zostali czterej Młodoczesi. Rada składać się będzie zatem z 48 staroczechów i 38 młodoczechów.

Berlin, 30 listopada. W parlamencie wyraził prezydent, wśród powszechnych oklasków najgłębsze oburzenie z powodu zamierzonego zamachu na cesarza.

Reichsanzeiger donosi: Cesarzowa przybyła wczoraj do Berlina i oddała hr. Capriviemu wizytę.

Rzym, 30 listopada. Według niezatwierdzonej jeszcze listy nowego gabinetu, Zanardelli objąć ma obok przewodnictwa także tekę spraw wewnętrznych; Saracco tekę spraw zewnętrznych, Sonnino zostać ma kanclerzem skarbu, Vacchelli ministrem finansów.

Rzym, 30 listopada. *Agencya Stefaniego* donosi z Rio de Janeiro, że wódz floty powstańczej, admirał de Mello, opuścił z kilku okrętami swej floty port w Rio i odpłynął w niewiadomym kierunku. Sądzą, że udał się na południe.

Rzym, 30 listopada. Pociąg osobowy, który wyszedł w nocy z Medyolanu do Wenecyi, uderzył pod Limito koło Medyolanu na pociąg towarowy. Według dotychczasowych doniesień 35 osób straciło życie, 15 jest rannych.

Marsylia, 30 listopada. Przy sposobności rewizyi w mieszkaniu pewnego podejrzanego indywiduum, odkryto tunel, długości 20 metrów, w którym ukryty był proch rozsadzający i inne materyały, przeznaczone do sporządzenia dynamitu. Aresztowano trzech anarchistów.

Paryż, 30 listopada. Carnot zaproponował Spullerowi misyę utworzenia gabinetu.

Paryż, 30 listopada. Dziennik *La Cocarde* przynosi sensacyjną wiadomość, iż ambasador rossyjski br. Mohrenheim miał oświadczyć, że nie pozostanie w Paryżu, jeżeli prezesem gabinetu będzie mianowany znany z nieprzychylnego usposobienia dla Rossyi p. Spuller.

Paryż, 30 listopada. (*Tel. pryw.*) Spuller podjął się misyi utworzenia nowego gabinetu.

Orlean, 30 listopada. Dotychczasowe badania w sprawie odkrycia nadawcy znanych przesyłek z piekielną maszyną, przeznaczonych dla cesarza niemieckiego i dla kanclerza hr. Capriviego, nie przyniosły pożądanego rezultatu. Pewne wskazówki każą wnosić, iż nadawcami przesyłek byli cudzoziemcy, którzy w przejeździe z Londynu zabawili tylko krótki czas w Orleanie. Prawdopodobnie byli to zbrodniarze międzynarodowi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 listopada. 1893 r. godz. 2, minut —, Akcye kredytowe 343·15, Alp Tow. górnicze 45·25. Węgierskie akcye kredytowe 419·—, Akcye anglo-austryackie 153·60. Akcye banku Union 255·50, Akcye kolei Karola Ludwika 216·—, Akcye kolei Północnej 288·—, Akcye kolei Południowej 106·50. Losy tureckie 49·85. Akcye kolei państwowej 308·35, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 261·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96·—, Wiedeńskie losy komunalne 174·—, Akcye tytoniowe 199·75, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·—, Akcye kolei Elbetal 204·75, Akcye banku dla krajów koronnych 252·35, 4-prc. węgierska renta złota 115·85, Akcye banku związkowego 123·75, Rubel papierowy 1·31·—, Węgierska renta papierowa 94·40. Usposobienie silne

Telegramy zbożowe z d. 29 listopada 1893 r. **Wiedeń**: okowita per 10.000 litr. procent 15·90 do 16·— zł. **Budapeszt**: Pszenica na wiosnę 7·49 do 7·51 zł. **Berlin**: pszenica (na list.-grudzień) 143·50 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 32·20 zł. **Paryż**: mąka na bieżący miesiąc 42·80 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·06	1·08	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·36	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	10·02	9·46	6·21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	9·46	9·21	5·55	—
Z Suczawy	10·11	—	7·59	12·51	7·11
Z Kimpolunga . . .	10·11	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	10·11	—	7·59	—	7·11
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	10·11	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	7·11
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10·11	—	—	—	7·11
Z Husiatyna przez Halicz	10·11	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca . . . ,	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9·06	1·08	—
Ze Stryja	—	—	9·52	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	3·01	10·41	5·26	11·11	7·36
Do Warszawy . . .	—	10·41	5·26	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·41	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów .	—	—	5·26	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . .	—	—	—	8·01	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·41	5·26	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	11·11	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	3·32	10·40	11·33	—
Do Suczawy . . .	6·36	—	10·36	3·31	10·56
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·36	—	—	—	10·56
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·36	—	10·56
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6·36	—	10·36	—	10·56
Do Kimpolunga	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	7·21	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10.26	—
Do Ławocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	7·21	8·01	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	8·01	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . .	—	—	10.26	—	—
Do Stryja . . .	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych. O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

Nadesłane.

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym lwowskim dnia 29 listopada 1893.

15 — 89 — 84 — 4 — 20

Następne ciągnienia odbędą się dnia 13 i 27 grudnia 1893.

Z c. k. Urzędu loteryjnego we Lwowie.

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego nakładu dołącza się dla prenumeratorów pocztowych cennik księgarni S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 30 listopada 1893.

Hotel Zorza.

PP. A. Gorayski z Moderówki, J. hr. Wodzicka z Olejowa, M. Tustanowski z Oskrzesiniec, Z. Wisniewski z Potiatyniec, W. dr Kutrzeba z Jordanowa, A. ks. Ses z Rudek, E. Popiel z Zaleszczyk.

Hotel Imperial.

PP. W. hr. Reyowa z Psar, R. hr. Drohojowski z Krukienic, F. hr. Pruszyński z Rossyi, J. Grabiński z Żółkwi, E. Pawlikowski ze Siedlisk, H. br. Sallagar z Wiednia.

Hotel Europejski.

PP. M. Lewandowski i R. Lewandowski z Reklińca, J. Pressen z Milatyna, K. Buszczyński z Podola ross., S Reich z Bały, S. Salamon i H. Salamon z Tłumacza, B. Rapaport z Czerniowiec.

Hotel Metropole

PP. W. Pilczek z Jabłonicy, M. Piskozub z Kołomyi, S. Dombrowski z Ostrowa, D. Bodenbach z Tarnopola, L. Łobocki ze Słobudki.

Wystawy i muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 30 listopada 1893.

	płacą walutą zł. ct.	żądają austr. zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	215 —	218 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	260 —	2·3 —
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	380 —	390 —
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	— —	215 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	100 70	101 40
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	109 70	110 40
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	99 90	100 60
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100 50	101 20
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97 30	98 —
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98 30	99 —
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	98 —	98 70
4pr. w. a. los. w 52 l.	98 —	98 70
4½pr. w. a. los. 56 l.	99 80	100 5
3. Listy dłużne za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	— —	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	— —	— —
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96 60	97 30
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102 25	— —
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102 25	— —
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105 —	— —
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	99 80	100 50
„ „ „ 4 „ „ . .	95 80	96 50
„ „ „ 4% koronowej	96 —	96 70
„ „ Losy miasta Krakowa . .	25 —	27 —
„ Stanisławowa	46 —	— —
6. Monety.		
Dukat cesarski	5 82	5 92
Napoleondor	9 85	09 95
Półimperyał	10 10	— —
Rubel rosyjski srebrny . . .	1 30.—	1 32 —
„ papierowy . . .	30.50	1 32.2
100 marek niemieckich . . .	60 75	61 30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 listopada 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad . .	97.30	97.50
luty-sierpień	97.30	97 50
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec .	97. 5	97.35
kwiecień-październik	97.15	97.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	144 50	145 50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	145 25	145 75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	160.50	161 50
„ „ 1864 po 100 zł. .	197 25	198 25
„ „ 1864 po 50 zł.	197.25	198 25
Renty Com. po 42 litr. austr. .	—	——
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156.75	157.[illegible]
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	117.60	117 80
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 .	96.20	96.40
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	105.50
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. .	94 60	95 60
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. . .	152.75	153.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	341.25	342.25
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 zł. .	663.—	666 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	251.—	253.—
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	995 —	999. —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze .	95 —	95 50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	386 —	390.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2870.—	2890
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	261 —	261 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	306.50	307.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	193.50	194 50
I koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	203 —	203.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. . . , . . .	122.—	124 —
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	98.40	99.20
„ „ „ „ „ 3 pr. .	114.50	115 10
„ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	114 60	115.20
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	101. —	1[illegible] —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.25	98 75
„ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	98 25	98.75
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	99.90	100.—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100. —	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	100 50	101.50
Banku aust. węg. 4½ pr.	99.90	100.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.50	101.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	100.50	101.—
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	98.—	98.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.25	100.25
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99 60	100 60
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	88.—	89.—
z r. 1884 . .	95.35	96.35
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	105.40	106 40
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.—	143.40
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	197.—	198.
Clarego po 40 zł. m. k.	56.—	58 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. .	138 —	140. —
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	26.20	26 35
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	24.25	25.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	59.—	69 —
Palffego po 40 zł. m. k.	55 50	56 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. .	18.35	19 15
„ „ węg. „ po 5 zł.	13.80	13 20
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	70.—	71.-
St. Genois po 40 zł. m. k.	68.75	69 75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	49.—	—.
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	144 —	147.—
„ „ po 50 zł. a. w.	69 —	73.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . .	46 —	47 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	55 —	65 —
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—
Londyn za ft. szt.	124 45	124 80
Paryż za 100 fr.	49.50	49.55
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.94 —	5 96 —
„ pełnej wagi	5.93.—	5.95 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9 93 5	9.93 5
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6264 [7549 1—3]

Dnia 29 grudnia 1893 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tutejszym sądzie obwodowym w biurze Nr. 40 egzekucyjna sprzedaż realności 162 i 227/320 położonych Jaśle, objętych wyk. hip. l. 162 i 227/320 celem zniesienia współwłasności tychże.

Cena wywołania 36000 zł.

Wadyum 3600 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Wiediger adwokat w Jaśle.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Jasło, 18 listopada 1893.

L. 9062 [7557 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa ochrony mniejszej własności ziemskiej w Mielcu w kwocie 100 zł. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 23 grudnia 1893 i dnia 23 stycznia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż 2/5 części realności objętej wyk. l. 14 gminy Gliny małe Ignacego Buaka własnych.

Cena wywołania 416 zł.

Wadyum 41 zł. 6 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Mielec, dnia 3 listopada 1893.

L. 12873 [7312 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia:

1) 8 raty z 1 października 1888 w kwocie 480 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 października 1888 do dnia zapłaty bieżącymi,

2) 9 raty z 1 kwietnia 1889 w kwocie 480 zł. z 8 prc. zwłoki od dnia 1 kwietnia 1889 do dnia zapłaty bieżącymi,

3) 10 raty od 1 października 1889 w kwocie 480 zł. z 8 prc. zwoki od 1 października 1889 do dnia zapłaty bieżącymi,

4) 11 raty od 1 kwietnia 1890 w kwocie 480 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 kwietnia 1890 do dnia zapłaty bieżącymi,

5) 12 raty od 1 października 1890 w kwocie 480 zł. z 8 prc. zwłoki od dnia 1 października 1890 do dnia zapłaty bieżącymi,

6) 13 raty od 1 kwietnia 1891 w kwocie 480 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 kwietnia 1891 do dnia zapłaty bieżącymi,

7) 14 raty od 1 października 1891 w kwocie 480 zł. z 8 prc zwłoki od 1 października 1891 do dnia zapłaty bieżącymi,

8) 15 raty od 1 kwietnia 1892 w kwocie 480 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 kwietnia 1892 do dnia zapłaty bieżącymi,

9) 16 raty od 1 października 1892 w kwocie 480 zł z 8 prc. zwłoki od 1 października 1892 do dnia zapłaty bieżącymi,

10) 17 raty od 1 kwietnia 1893 w kwocie 480 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 kwie- 1893 do dnia zapłaty bieżącymi, odbędzie się publiczna sprzedaż przymusowa dóbr Kolińce zadnie objętych, wyk. hip. l. 412 Stanisława Bykowskiego własnych, w dwóch terminach a to dnia 12 stycznia 1894 i dnia 9 lutego 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze III. sądu tutejszego.

Wadyum wynosi 1500 zł. wa.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze sądu tut.

Niewiadomym wierzycielom ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Katzenellenbogena, z zastępstwem adw. dr. Lorscha.

Stanisławów, 7 października 1893.

L. 6237 [7515 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Michała Brudniaka w kwocie 20 zł. 73 ct. z pn. odbędzie się dnia 11 stycznia i 1 lutego 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności w Brzozie królewskiej położonej, wedle lwh. 1013 gminy Brzoza królewska nieletniego dłużnika Tomasza Krola własnej.

Cena wywołania wynosi 220 zł.

Wadyum zaś 22 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Leżajsk, d. 14 października 1893.

L. 8188 [7517 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Leona Lachola w kwocie 150 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 11 stycznia i 15 lutego 1894 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 288 w Woli zarzyckiej położonej, wedle lwh 18 gminy Wola zarzycka dłużnika Jana Flisa własnej.

Cena wywołania wynosi 1260 zł.

Wadyum zaś 126 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Lezajsk, d. 19 października 1893.

L. 4169 [7460 3—3]

W dniach 16 stycznia i 19 lutego 1894 o godzinie 10 rano na zaspokojenie pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc" w Makowie 150 zł. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 2209 w całości Józefa Mazura lwh. 2137] w Zawoji Salamona Brülla w 2/3 a Józefa Mazura w 1/3 części własnych.

Cena wywołania 844 zł. 52 ct.

Wadyum 85 zł.

Wyciąg hipoteczny, i warunki licytacyjne są do przejrzenia w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, 14 września 1893.

L. 7327 [7330 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miejs. delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Linkera przeciw Mikołajowi Porębie pto 70 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hipotecznego whl. 74 gminy Piątkowa objętego, Józefy 1o Kwolewskiej 2o Tarsińskiej, Zdzisława Kwolewskiego, Adama Kwolewskiego, Juliana Kwolewskiego i Karoliny Kwolewskiej, własnego, w dniu 16 stycznia 1893 o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 31 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipot, tudzież resztę warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, 30 września 1893.

L. 12624 [7434 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 40 zł. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 721 i 912 gminy kat. Nowica objętej, dłużników Semania Michajluk i Iwana Romanów własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 17 stycznia 1894 i dnia 21 lutego 1894 każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Witthie z Kałusza.

Wadyum wynosi 107118 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, d. 31 października 1893.

L. 50489 [7323 3—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej, Jakóba Madfesa przeciw ks. Andrzejowi Obrisków celem zaspokojenia sumy 800 zł. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż zahipotekowanych na rzecz dłużnika w stanie biernym realności lk. 461¼ we Lwowie sum 12000 zł. i 6000 z pn. a to w dniach 21 stycznia 1894 i 15 lutego 1894 o godzinie 10 rano w tus. sali rozpraw, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko za cenę wywołania 18000 zł. lub powyżej takowej, na drugim zaś i po niższej cenie nastąpi, za złożeniem wadyum w kwocie 1800 zł. a wrazie niedotrzymania warunków licytacyjnych, które w tus. registraturze przejrzeć można odbędzie się relicytacya na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy.

Wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 26 sierpnia 1893 do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub dalsze w tej sprawie zapadłe z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły zawiadamia się do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Stefana Fedaka, którego substytutem adw. dr. K. Lewicki mianowany zostaje i przez edykta.

Lwów, dnia 4 listopada 1893.

L. 6206 [7418 3—3]

C. k Sąd powiatowy w Ślemieniu podaje do publicznej, wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jadwigi 1o Szwedowej 2o Bakowej w sumie 100 zł. z pn. odbędzie się dnia 17 stycznia i 1894 i 17 lutego 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż pod Nk. 86 w Pewli Stemieńskiej wh. 159, 165, 218, 221, 222 i 223 księgi gr. tejże gminy dłużników nieobjętej masy spadkowej Jana Szweda i innych własnej.

Cena wywołania 357 zł.

Wadyum 36 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny leżą do przejrzenia w registratrze sądowej.

Ślemień, 30 marca 1893.

L. 8661 [7378 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 21 zł. 53 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności l. wyk. hip. 1132 i 1/4 części ciała wyk. hip. l. 1130 ks. grunt. gminy katastr. Uhnów-Zastawie objętej, dłużniczki Anastazyi Reszetyło własnej, w tut. c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Elkune Horoszowskiego dnia 23 stycznia i dnia 22 lutego 1894 każdym rarem o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie z tem, że skoro ze sprzedaży ciała hip. l. 1132 uzyskaną, będzie cena egzekwowaną pretensya pokrywająca, sprzedaż 1/4 ciała hip. l. wyk. hipot. 1130 zaniechaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 300 zł. respective 125 zł.

Wadyum wynosi 30 zł respective 12 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Julian Celewicz.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tus. registraturze

Uhnów, 25 września 1893.

L. 21721 7486 [3—3]

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojeni pretensyi Herscha Weissbroda w kwocie 66 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 14 grudnia 1893 i 25 stycznia 1894 zawsze o 10 godz. 10 rano przymusowa sprzedaż ciała hipot. whl. 36 gminy Hładki i połowy ciała hipotecznego whl. 84 tejże gminy objętego, a dłużnika Michała Chomy vel Chomów własnego.

Cena wywołania wynosi 10 zł. i 35 zł.

Wadyum 1 zł. i 3 zł 50 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i reszta warunków w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Tarnopol, 22 października 1893.

L. 13553 [7399 3—3]

Tarnobrzeski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, w kwocie 140 zł. w. a. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 24 stycznia 1894 i dnia 28 lutego 1894 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya a) realności lwh. 5 w księdze grunt. Siedleszczany na Józefa i Maryannę Stępniów zapisanej b) i realności lwh. 137 tej samej gminy Piotra Roga własnej.

Cena wywołania dla realności a) 120 zł. dla realności b) 80 zł.

Wadyum realności a) 12 zł. realności b) 8 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Samuela Winklera w Tarnobrzegu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Tarnobrzeg, 27 października 1893

L. 9941 [7513 3—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 63 zł. 3 ct. odbędzie się w ck. sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l 198 ks. gr. gm. kat Swidowa objętej, na Semania Łechniaka zapisanej realności objętej wyk. hip. l. 197 tejże gminy na Semania, Onufrego i Maryę Łechniaków zapisanej VI ciała hipotecznego wyk. hip. l. 392 ks. gr. dla gminy Swidowa Jana Załuckiego własnego, i VI ciała hipot. whl. 101 tejże księgi objętego, Jeny Ochshorn własnego, dnia 30 listopada 1893 za lub powyżej ceny wywołania a dnia 11 stycznie 1894 nawet poniżej takowej, zawsze o godzinie 10 rano

Cena wywołania 1050 zł

Wadyum 105 zł

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamia się nieznanych z życia pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu 17 stycznia 1893 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiekbądź doręczoną nie zestała niniejszym edyktem tudzież do rąk ustanowiowego dla nich kuratora adw dr. Lewandowskiego w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 28 sierpnia 1893.

L. 10709 [7498 3—3]

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem, iż rozpisuje na dniu 11 grudnia 1893 i dniu 11 stycznia 1894 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętej wykazem hipotecznym l. 227 gminy kat. Wojsławice dłużnika Andrucha Torby własnej, celem zaspokojenia pretensyi Roni Austerowej w kwocie 100 zł z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 1182 zł.

Wadyum zaś 118 zł. 20 ct.

W pierwszym terminie nabyć można te majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej ceny tejże.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany adwokat dr. Pawłowski.

Sokal, 28 lipca 1893.

L. 4877 [7495 3—3]

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 88 zł. a. w. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności wyk. hip. l. 86 księgi gruntowej gminy Krasne objętej, dłużnika Romana Orszulaka własnej i w tym celu rozpisuje się dwa termina licytacyjne, w dniu 19 grudnia 1893 i w dniu 23 stycznia 1894 o 10 godzinie rano w sądzie odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 552 zł.

Zakład wynosi 55 zł. 20 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 23 lipca 1893.

L. 5007 [7494 3—3]

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem, celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 90 zł. a. w. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 79 w Sieniawie powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskiem położonej dłużników Herscha Dominitza nieobjętej masy spadkowej Freddy Dominitz własnej wyk. hip. l. 63 ks grunt. gminy Sieniawa objętej w dniu 19 grudnia 1893 i w dniu 23 stycznia 1894 o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 570.

Zakład wynosi 57 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Sieniawa, 25 lipca 1893.

L. 12426 [7511 2—3]

Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia rozmaitych kosztów sporu i egzekucyi przymusowy jawny przetarg należącychdo dłużnika Matwija Hrycajów 2/12 części ciała hipotecznego pod l. 251 wykazu gm. kat. Czechy, 2/6 części ciała hipotecznego pod l. 252 i 2/12 części ciała hipotecznego pod l. 422 wykazu ks. gr. gm. kat. Czechy na 242 zł. 50⅔ ct. ocenionych na dniu 22 grudnia 1893 i 24 stycznia 1894 zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 24 zł. 26 ct. wa

W pierwszym terminie nabyć można realność te tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w drugim zaś nawet poniżej ceny tej

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Byka w Brodach.

Brody, dnia 9 listopada 1893.

L. 6562 [7496 2—3]

Sieniawski ck. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 100 zł. wa. z pn. ponowną egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod lk 130 w Manasterzu powiecie sądowym Sieniawskim położonej, dłużnika Michała Kłaka własnej, wyk hip. l. 121 ks. grunt gminy Manasterz objętej, w dniu 19 grudnia 1893 i w dniu 23 stycznia 1894 o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 410 zł. 50 ct.

Zakład wynosi 41 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mają być przejrzane w tus. registraturze.

Sieniawa, 8 września 1893.

L. 6709 [7497 2—3]

Sieniawski ck. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 80 zł. wa. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 322 w Pawłowy powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskim położonej, dłużnika Jana Lachawiec własnej, wh l. 43 i 44 ks. gr. gm. Pawłowa objętej, w dniu 19 grudnia 1893 i w dniu 23 stycznia 1894 o 10 rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 365 zł.

Wadyum wynosi 36 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Sieniawa, 10 września 1893.

L. 1934 [7492 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Jana Bandurowicza w kwocie 60 zł. z pn. odbędzie się dnia 20 grudnia 1893 i dnia 25 stycznia 1894 zawsze o 10 godzinie egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Ołeksy Peryka wyk. hip. 244 w 1/2 wyk. hi. 212 w 1/4 części objętej w Libochorze położonej.

Cena wywołania 309 zł.

Wadyum 30 zł. 90 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach ts. registratury.

Skole, dnia 15 grudnia 1893.

L. 5006 [7493 3—3]

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem, celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 80 zł. w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż 4/8 części realności dłużnika Matti Wasserkrug własnej wyk. hip. l. 423 księgi gruntowej gminy Sieniawa objętej w dniu 19 grudnia 1893 i w dniu 23 stycznia 1894 o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 110 zł. w. a.

Zakład wynosi 11 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Sieniawa, 24 lipca 1893.

L. 8890 [7553 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 50 zł. 80 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 11 grudnia 1893 i dnia 22 stycznia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 88 w Suchodole położonej a w. h. l. 245 tejże gminy objętej, dłużniczki Beili z Kaufmanów Lustig własnej.

Cena wywołania 245 zł.

Wadyum 24 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, dnia 15 października 1893.

L. 10821 [7560 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Nathana Arona Wolfa publiczną sprzedaż posiadłości objętej whl. 32 gminy Biegonice Norberta i Maryi Statulewiczów własnej, na dniu 14 grudnia 1893 i 17 stycznia 1894 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 6630 zł.

Wadyum 1660 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, 27 października 1893.

L. 24177 [7551 1—3]

C. k. miejs. deleg. Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że w biurze IV. tutejszego sądu przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Siemakowcach położonych, a to całej wedle wykazu hipot. 292 tejże gminy i połowy wykazu 291 dłużników a to pierwszej Petra Majbutiiaka, zaś drugiej Nykoły Juziuka Iwana własnych na zaspokojenie pretensyi Cirli Tindel, Feigi Herman i tow. kwocie 433 zł. 50 ct. z pn. w dniach 22 grudnia 1893 i 22 stycznia 1894 zawsze o godz 10 rano.

Wadyum wynosi pierwszej realności 24 zł. zaś połowy drugiej realności 62 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 22 października 1893 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych którymby uchwała licytacyę dozwalająca, lub dalsze uchwały licytacyi, relicytacyi, likwidacyi, ekstrakcyi i ekstradycyi dotyczące wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły ustanowiono kuratorem adw. dr. Milgrona ze zastępstwem dr. Schustera.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacye udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja, 28 października 1893.

L. 9063 [7558 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa ochrony mniejszej własności ziemskiej w Mielcu w kwocie 100 zł. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 23 grudnia 1893 i dnia 22 stycznia 1894 każdym razem o godz. 10 rano, sprzedaż realności objętej wyk l. 117 gminy Kębłów Antoniego Rasia własnej.

Cena wywołania 995 zł.

Wadyum 99 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Mielec, dnia 3 listopada 1893.

Konkursa.

L. 24129 [7519 3 3]

Celem nadania opróżnionej posady stałego tercyana przy ck. gimnazyum w Samborze ogłasza niniejszem ck. krajowa Rada szkolna konkurs z terminem do wnoszenia podań do końca grudnia 1893.

Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca etatowa w kwocie 250 zł.. dodatek aktywalny 62 zł 50 ct. i wolne mieszkanie w budynku szkolnym; połączone zaś są z nią wszelkie obowiązki zwykłego stróża domowego, jako to: rąbanie i noszenie drzewa, palenie w piecach, utrzymywanie czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, zamiatanie śniegu i błota, noszenie wody, obsługa lokalności szkolnych i kancelaryjnych, bibliotek i gabinetów itp.

Ubiegający się o tę posadę mają wykazać znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, tudzież udowodnić świadectwem ck. lekarza rządowego potrzebne do pełnienia obowiązków tercyana uzdolnienie fizyczne, zaś świadectwem moralności wystawionem przez właściwą władzę, swe nienaganne zachowanie się pod względem moralnym i politycznym, jeśli nie znajdują się w służbie publicznej.

Zarazem winni kandydaci udowodnić wiek swój metryką urodzenia i wykazać stan i obecne zatrudnienie.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnosić w terminie powyżej oznaczonym do ck. krajowej Rady szkolnej na ręce Dyrekcyi ck. gimnazyum w Samborze, a jeżeli kompetujący pozostaje w służbie publicznej za pośrednictwem przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. nr 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. i k. armii, posiadający wymaganą wyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat uprawniający ich do ubiegania się o stałą posadę w służbie cywilnej

W braku zaś takich kandydatów mogą być dopiero uwzględnieni także inni ukwalifikowani kompetenci.

Lwów, dnia 17 listopada 1893.

L. 2829/pr. [7506 3—3]

Przy Sądzie obwodowym w Nowym Sączu opróżnioną została posada pomocnika woźnych z roczną płacą 300 zł. dodatkiem aktywalnym 25 prc. od tejże płacy i umundurowaniem.

Podania o tę posadę ułożone w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 Dz. u. p. wnieść należy do 10 stycznia 1894 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

W Nowym Sączu, 22 listopada 1893.

L. 7331 [7563 1—3]

Concurs.

Beim Magistrate der Stadt Biala (Galizien) gelangt die Stelle eines Conceptsbeamten zur Besetzung.

Mit dieser Stelle ist ein Jahresgehalt von 800 fl. ö. W., eine Personalzulage von 200 fl. ö, W., der Anspruch auf fünf zehnprocentige Quinquenalzulagen und Pensionsfähigkeit nach dem fürhierstädtische Beamte geltenden Pensionsnormale verbunden.

Die Anstellung erfolgt zanächst auf ein Jahr provisorisch und hierauf bei zufriedenstellender Dienstleistung definitiv.

Bewerber um diesen Posten müssen der deutschen und polnischen Sprache mächtig sein und mindestens eine Mittelschule absolvirt haben

Absolvirte Juristen, welche sich mit Zeugnissen über die abgelegten drei Staatsprüfungen ausweisen können, erhalten den Vorzug.

Die mit Zeugnissen über Schulbildung und bisherige Verwendung versehenen gestempelten Gesuche sind bis längstens 20 Dezember l. J. hieramts zu überreichen

Magistrat.

Biala, am 26 November 1893.

Der Bürgermeister.

L 1114 [7564 1—3]

Przy gminie miasteczka Uhnów jest do obsadzenia posada lekarza miejskiego z płacą roczną 350 zł.

Podania należycie dokumentami poparte należy wnieść do zwierzchności gminnej w ciągu dni 10 licząc od dnia ogłoszenia.

Uhnów, 28 listopada 1893.

Paweł Kukiz, burmistrz.

[7555 1—3]

Delatyński c. k. Sąd powiatowy przyjmie zaraz dwóch rutynowanych pisarzy.

Płaca miesięczna na 25 zł

Delatyn, 27 listopada 1893.

L. 15580 [7567]

Dwie posady radców sądu krajowego przy sądzie krajowym we Lwowie z poborami VII. klasy rangi są do obsadzenia

Ubiegający się o te, ewentualnie o taką posadę przy innym sądzie kolegialnym Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 20 grudnia 1893 do Prezydyum sądu krajowego we Lwowie.

We Lwowie, 28 listopada 1893.

L. 3264 [7542 1 3]

W myśl ustawy z dnia 2 lutego 1891 l. 17 dz. ust. i rozp. kraj. ogłaszamy konkurs na dwie posady lekarzy okręgowych w tutejszym powiecie, a to jednego dla okręgu sanitarnego w Rożniatowie a drugiego dla okręgu sanitarnego w Wełdzirzu, które to okręgi sanitarne niezwłocznie utworzone być mają.

Okręg w Rożniatowie obejmować będzie 15 gmin z ludnością 20981 na obszarze 541 kl. kwadr. z siedzibą lekarza okręgowego w Rożniatowie, gdzie jest apteka publiczna.

Okręg w Wełdzirzu obejmować będzie 18 gmin o ludności 15857 obszaru 935 35 klm. kwadr. z siedzibą lekarza okręgowego w Wełdzirzu, gdzie nie ma apteki publicznej i dlatego lekarz okręgowy będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Pensya roczna każdego z tych lekarzy okręgowych wynosić będzie 700 zł wa.

Ryczałt zaś na podróże służbowe 400 zł. w. a rocznie.

Na razie nadane będą te posady tymczasowo na jeden rok, po upływie którego nastąpi stabilizacya jeżeli kandydat wymogom służbowym odpowie.

Zapraszamy zatem panów doktorów medycyny z praktyką najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim, mających chęć objęcia jednej z tych posad, ażeby podania kompetencyjne, należycie udokumentowane wedle wymogów §. 7 ustawy z dnia 2 luteg 1891 l. 17 Dz. ust. i rozp kraj. i rozporządzenia wykonawczego z dnia 31 grudnia 1891 l. 82 Dz. ust i rozp. kraj wnieśli najdalej do dnia 25 grudnia 1893 do kancelaryi podpisanego Wydziału powiatowego, w których to podaniach należy wyraźnie oświadczyć, czy kandydat kompetuje o którąkolwiek z tych dwóch posad, czy też tylko jedną z nich

Wydział Rady powiatowej w Dolinie, 23 listopada 1893.

Upadłości.

L. 18600 [7536 2—3]

Projekt rozdziału masy konkursowej Stanisława Fogelmana przedłożony mogą przejrzeć lub odpisać wierzyciele konkursowi u komisarza konkursowego lub też u zarządcy masy p. adw dr. Staneckiego. Możliwe zarzuty przeciw temu projektowi mają być wniesione ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego do 12 grudnia 1893

Celem przeprowadzenia rozprawy z powodu ewentualnych zarzutów wyznacza się termin na dzień 22 grudnia 1893 od godz. 10 przed połud.

Kałusz, 25 listopada 1893

L. 57537 [7539 2—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 Dz p. p., położony majątek Henryka Rosenbuscha przedsiębiorcy wyrobów galwanicznych we Lwowie pod l. 16 przy ul. Kopernika.

Kierownictwo tego konkursu poruczą się panu Sekretarzowi Rady dr. Misińskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dr. Skowrońskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 20 grudnia 1893 godz. 11 przed południem w tus. senacie I.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem dnia 15 lutego 1894 i podać ją na terminie na dzień 21 lutego 1894 godziną 11 przed południem, w tus. senacie I. wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 23 listopada 1893.

[7541 2—4]

Oznajmiam niniejszem, że na mocy uchwały wydziału wierzycieli odbędzie się w handlu przy placu Maryackim 6 w dniach 1 i 4 grudnia 1893 tudzież w dniach 14 i 15 grudnia 1893, każdocześnie o godzinie 10 rano publiczna licytacya futer i wyrobów futrzanych do masy konkursowej Ernestyny Jolles należących, z tem, iż na pierwszych terminach licytacyjnych przedmioty te za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś na drugich terminach takowe i poniżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną

Lwów, dnia 28 listopada 1893.

Dr. Witold Święcicki zawiadowca masy

L. 35/k. k [7548]

W konkursie Wigdora Spinnera protokołowanego handlarza zbożem w Tarnowie wyznacza komisarz konkursowy,

a) do powzięcia uchwały ogółu wierzycieli konkursowych w przedmiocie przeponowanego przez Wydział, pozbycia Reginie Goldmann z wolnej ręki należącej do masy konkursowej połowy realności w Tarnowie na Zawalu pod nk 94 (przy ul. ogrodowej) położonej wyk hip. 245 ks gr. gm. Tarnów objętej, tudzież w przedmiocie ustalenia honoraryum i wydatków zarządcy masy do l. 12804/93, 22687 i 22688/93 policzonych.

b) do wniesienia przez wierzycieli hipotecznych zarzutów przeciw rachunkowi z zarządu połową realności pod a) do l 22688/93 przedłożonemu:

c) do przesłuchania wierzycieli konkursowych i kryda tryusza na rachunek pod b) i na rachunki z zarządu masą ogólną do l. 12804 i 22687 przedłożone;

d) do oświadczenia się wierzycieli konkursowych i masalnych, czyli zgadzają się na zniesienie konkursu termin na 15 grudnia 1893 o godz. 9 rano w biurze nr. 16 i wzywa na takowy interesowanych z tem dołożeniem, że wierzyciele niestawający za zgadzających się na zniesienie konkursu uważani będą i że warunki pozbycia realności tudzież rachunki ad a) b) i c) przejrzeć można u komisarza konkursowego w biurze nr. 16.

Tarnów, dnia 19 listopada 1893.

Kuratele.

L. 14635 [7552 1 3]

Piotr Litwin z Kossowa uznany marnotrawcą; kuratorem ustanowiony Paweł Leśków z Kossowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 16 sierpnia 1893.

L. 2019 [7534 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach podaje do publicznej wiadomości, że Pawło Sypa starszy z Pohorylec uznany został marnotrawcą a kuratorem ustanowiono Wasyla Kreta z Pohorylec.

C k. Sąd powiatowy.

Gliniany, 28 marca 1893.

L. 5023 [7489 1 3]

Jakym Pamio z Załokcia uznany marnotrawcą, kuratorem dla niego mianowany Wasyl Chemyn w Załokciu.

C k. Sąd powiatowy.

Podbuż, dni 20 października 1893.

L. 11401 [7491 1—3]

Jan Skóra syn Jakóba z Małej uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Jana Piterę.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 18 października 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

Zl. 53483 [7422]

Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird hiemit kundgemacht, dass am 30 October 1893 im Handelsregister für Einzelnfirmen die Firma „K. k. priv. Spiritus-Raffinerie, Rum-, Liquer & Essig-Fabrik in Lemberg, Julius Mikolasch“ gelöscht, dagegen im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen die Firma: „K. k. priv. Spiritus-Raffinerie, Rum-, Liquer- & Essig-Fabrik in Lemberg Julius Mikolasch's Nachfolger Jacob Sprecher & Comp.“ eingetragen — und bei dieser ersichtlich gemacht wurde:

1) dass die Gesellschafter Jacob Sprecher, Moriz Sprecher und Jesajas Jolles Kaufleute in Lemberg wohnhaft sind;

2) dass die Firma mit Einwilligung des bisherigen Geschäftsinhabers „K. k. priv Spiritus-Raffinerie, Rum-, Liquer- & Essig-Fabrik in Lemberg Julius Mikolasch's Nachfolger Jacob Sprecher & Comp.“ lautet und in Lemberg ihren Sitz hat;

3) dass diese Handelsgesellschaft am 23 August 1893 begonnen hat, und

4) dasss die Gesellschaft vom Jacob Sprecher allein und von Moriz Sprecher und Jesajas Jolles collectiv vertreten und die Firma in der Art gezeichnet wird, dass unter der mit Stampiglia vorgedruckten, oder von wem immer geschriebenen Firma: „K k priv Spiritus-Raffinerie, Rum-, Liquer- & Essig Fabrik in Lemberg Julius Mikolasch's Nachfolger Jacob Sprecher & Comp.“ — Jacob Sprecher allein seinen Vor und Zunamen „Jacob Sprecher“, Moriz Sprechor und Jesajas Jolles dagegen collectiv ihre Vor- und Zunamen „Moriz Sprecher und Jesajas Jolles“ fertigen werden.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg, am 11 November 1893.

L. 14703 [7449]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze ogłasza, że w rejestrze dla stowarzyszeń wpisano w wykazie firmy „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Staremmieście, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, iż stowarzyszenie na ogólnem zgromadzeniu członków z dnia 15 października 1893 wybrało w miejsce zmarłego Abrahama Lamma dyrektorem Israela Zennera, właściciela realności w Staremmieście.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sambor, 11 listopada 1893.

L. 6245 [7450]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy „Józef Studencki i spólni handlarze nierogacizną w Żywcu“, której używać będą: Józef Studencki, Tomasz Białek, Jan Pantofliński i Mateusz Urbański, zamieszkali w Żywcu, jako trudniący się w spółce handlem nierogacizną.

C. k. Sąd obwodowy

Wadowice, 4 listopada 1893.

15034 [7453 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie Sary Złoty Lewaj przeciw Mojżeszowi Lejbie Kristjampoller i innym o ustanowienie wspólnego zarządcy realności wyk. hip. 682 księgi gruntowej dla gminy Brody objętej, zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Majera Herscha dw. im. Kristjampolera, iż celem doręczenia mu uchwał w tej sprawie tak już wydanych jak i wydać się mających, zamianowany został dla niego kuratorem dr Maurycy Braun, adwokat w Brodach, któremu do obrony praw swoich potrzebną informacyę udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać ma, inaczej następstwa zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

C k. Sąd powiatowy.

Brody, 30 września 1893.

L. 1847 [7472 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Liszkach zawiadamia Juliana Olszewskiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż celem doręczenia temuż wyroku t. s. z dnia 22 lutego 1893 l. 853 w sprawie Zgromadzenia OO. Kamedułów w Bielanach przeciw niemu o zapłacenie 912 zł. z pn. ustanowił kuratora w osobie adwokata krajowego dr. Wilhelma Dadleza, któremu wyrok wymieniony doręczono.

Wzywa się przeto Juliana Olszewskiego, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi, lub też innego zastępcę sobie obrał i o tem Sąd zawiadomił, gdyż w przeciwnym razie złe skutki z zaniedbania tego wynikłe własnej winie przypisać będzie musiał.

Liszki, 30 sierpnia 1893.

L. 8350 [7431 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Leibę Altmana zwanego Fischler że przeciw niemu wniósł Majer Schwarz pozew o zapłacenie kwoty 107 zł. w. a. i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 15 stycznia 1894 wyznaczono i że dla niego kuratorem ad actum p. Burzyńskiego c. k notaryusza ustanowiono.

Wzywa go zatem ażeby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Bursztyn, 23 października 1893.

Księgi gruntowe.

L. 24.596. 7524 3—3

C k wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszego z 9 sierpnia 1892 do l. 18.068 otwarto nowe księgi gruntowe.

I dla majętności tabularnych:

L. porząd.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu Sądu powiatowego	w okręgu Sądu obwodowego
1	Sokoliki Dom. 46 pag. 372	Sokoliki i Łuszczany	Borynia	Sambor
2	Łuszczany Dom. 46 pag. 374			
3	Kniaziołuka Dom. 46 pag. 219	Kniaziołuka	Dolina	
4	Trościaniec Dom 85 pag. 227	Trościaniec		
5	Perehińsko Dom. 4 pag 143, Dom. 124 pag. 191 i Dom. 382 pag. 334	Perehińsko Lolin, Niagryn	Rożniatów Dolina	
6	Rożanka niższa (niżna) Dom. 304 pag. 102	Rożanka niżna (niższa	Skole	
7	Rożanka wyższa (wyżna) Dom. 304 pag. 98	Rożanka wyższa (wyżna)		
8	Wołosianka Dom. 304 pag 110	Wołosianka		
9	Ryków Dom. 19 pag. 417	Ryków		
10	Synowódzko niżne Dom. 275 pag. 27, 316	Synowódzko niżne Tyszowice i Międzybrodzie		
11	Tyszownica Dom 275 pag. 341			
12	Międzybrodzie Dom. 275 pag. 337			
13	Bystre Dom. 70 pag. 337	Bystre	Staremiasto	Sanok
14	Bystre kolonia Dom. 70 p. 463			
15	Rzepedź	Rzepedź	Bukowsko	
16	Nędza	Bukowsko		
17	Mików	Mików		
18	Preługi	Preługi		
19	Radoszyce	Radoszyce		
20	Turzańsk	Turzańsk		
21	Łodyżyna czyli Łodyźnia	Kreców	Bircza	

II. wiejskich.

1. Sokoliki podlegające sądowi powiatowemu w Boryni
2. Kniaziołuka z kolonią Debelówka,
3. Trościaniec podlegające sądowi powiatowemu w Dolinie.
4. Perehińsko podlegające sądowi powiatowemu w Rożniatowie.
5. Rożanka niżna,
6. Rożanka wyżna,
7. Wołosianka,
8. Ryków,
9. Synowódzko niżne podlegające Sądowi powiatowemu w Skolem.
10. Bystre podlegające Sądowi powiatowemu w Staremmieście.
11. Rzepedź,
12. Mików,
13. Preługi,
14. Radożyce,
15. Turzańsk podlegające Sądowi potowemu w Bukowsku,

i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1-go września 1893 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 99 Dz. u p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 czerwca 1894 a to:

co do majętności tabularnych pod l. 1 do 21 do przynależnych Trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1 do 15 do dotyczących c. k. Sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż powyższy termin nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Dr Tchorznicki w. r.

Z c. k. Rady wyższego Sądu krajowego
Lwów, dnia 24 października 1893

Matkowski w. r.

L. 24.595. 7523 3—3

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20. marca 1.874 l. 20. Dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych dnia od 1. grudnia 1893 nową księgę uważanym być ma.

I. Dla majętności tabularnych.

L. porząd.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego	w okręgu sądu obwodowego
1	Borynia Dom. 353 pag. 312	Borynia	Borynia	Sambor
2	Łużek Dom. 92 pag. 82	Łużek dolny	Drohobycz	
3	Łużek Dom. 70 pag. 217			
4	Łużek Dom. 449 pag. 282			
5	Wola jakóbowa Dom. 92 p. 79 Dom. 70 pag. 211 i Dom. 449 pag. 300	Wola jakóbowa		
6	Michałowice Dom. 6 pag 407	Michałowice		
7	Michałowice Dom. 183 pag. 146			
8	Niedźwiedza Dom 92 pag. 90 i Dom. 449 pag. 122	Niedźwiedza		
9	Bujanów Dom, 313 pag. 102 n. 8 haer. i Dom. 313 pag. 203 n. 24 haer.	Bujanów	Żurawno	
10	Czerteż Dom. 340 pag. 223 n. 25 haer.	Czerteż		
11	Nowesioło z Michałówką i Kornelówka Dom. 215 pag. 427 n. 25 haer. i Dom. 215 pag. 429 n. 27 haer.	Nowesioło z miejscowością Michałówką i kolonią Kornelówką		

II. wiejskich.

1. Borynia podlegająca sądowi powiatowemu w Boryni
2. Łużek dolny,
3. Wola jakóbowa,
4. Michałowice,
5. Niedźwiedza podlegające sądowi powiatowemu w Drohobyczu.
6. Bujanów,
7. Czerteż,
8. Nowesioło z miejscowością Michałówka i kolonią Kornelówką podlegające sądowi powiatowemu w Żurawnie.
9. Jarosław miasto podlegający sądowi powiatowemu w Jarosławiu.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I. 1—11 w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. Sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II. 1—9 poszczególnionych w biurze dotyczącego sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności czyli zastawu lub jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. Sąd krajowy wyższy wszystkich którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawa zastawu służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami, a to:

co do majętności tabularnych, wyżej pod I. wymienionych do przynależnych Trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. poszczególnionych do dotyczących c. k. Sądów powiatowych, a to: co do majętności tab. I. 1—11 i wiejskich I. 1—9 włącznie najdalej do dnia 1 grudnia 1894 się zgłosili gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przez sąd wniosicnego,

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Dr. Tchorznicki w. r.

Z c. k. Rady wyższego Sądu krajowego
Lwów, dnia 24 października 1893.

Matkowski w. r.

Rozmaite obwieszczenia.

L 6406 [7446 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle zawiadamia, że na prośbę Józefy z Sitkowskich Kneblowej wdrożono postępowanie celem uznania Kunegundy Sitkowskiej, w Jaśle urodzonej, od lat 43 bez wieści zaginionej, za zmarłą; przyczem się nadmienia, że zaginiona opuściwszy Jasło w roku 1848, udała się do Lwowa i tamże na silnie podówczas grasującą cholerę umrzeć miała.

Dla zaginionej ustanowiono kuratora w osobie dr. Andrzeja Pawłowskiego, adwokata krajowego w Jaśle.

Wzywa więc sąd każdego, ktokolwiekby o życiu i miejscu pobytu zaginionej Kunegundy Sitkowskiej miał wiadomość, aby o tem sąd lub ustanowionego powyżej kuratora zawiadomił w przeciągu roku tj. do 1 stycznia 1895, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie uznanie tejże za zmarłą nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy.
Jasło, 4 listopada 1893.

L. 7719 [7490 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu z życia Tomasza Grabowieckiego iż małoletni Władysław Brudny skargę de praes. 30 października 1893 l. 7719 o własność parcel 238/1 i 238/2 w Pilznie przeciw niemu wniósł na skutek której termin do rozprawy ustnej na dzień 14 grudnia 1893 w tutejszym sądzie wyznaczonym został.

Wzywa się tedy niewiadomego z miejsca pobytu i życia Tomasza Grabowieckiego, aby swemu kuratorowi c. k. notaryuszowi z Pilzna Tytusowi Bujnowskiemu środków do obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, w przeciwnym razie złe skutki zaniedbania tego sam poniesie.

Pilzno, dnia 31 października 1893.

L. 7120 [7516 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Bazylego Horoszka iż przeciw niemu wniósł pod dniem 27 lipca 1893 l. 7120 Naftali Spiegel ze Starego miasta pozew drobiazgowy o zapłatę sumy 36 zł. 42 ct. i że w tym celu wyznaczono do rozprawy terminu na dzień 12 grudnia 1893 o godzinie 8 rano i że dla niego ustanowiono kuratora Tymka Rumierza ze Staregomiasta.

Wzywa się przeto Bazylego Horoszka aby na powyższym terminie albo osobiście stanął lub swego pełnomocnika przedstawił, gdyż w razie przeciwnym sam sobie złe skutki przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Leżajsk, dnia 27 lipca 1893.

L. 67573 [7478 3—3]

C. k. Sąd powiatowy delegowany dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Michałowi Ablerowi, że przeciw niemu przez Franciszka Wiesnera pozew o zapłacenie kwoty 28 zł. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Michała Ablera nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum adwokata dr. Franciszka Soronia, a tegoż zastępcą adwokata dr. Maksymiliana Krausa i powyższy pozew wyznaczając termin do rozprawy wedle postępowania drobiazgowego na dzień 22 grudnia 1893 o godzinie 4 po południu w sali rozpraw nr. I mianowonemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Michała Ablera, aby ustanowionemy kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd pow. miejski. deleg.
Lwów, dnia 6 listopada 1893.

K. 7108 [7333 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Kreislę Sanft, że w miejsce uwolnionego od obowiązków Aleksandra Wisłockiego kuratorem ad actum w sporze sumarycznym Józefa i Reisli Rechtów przeciw Salomonowi i Kreisli Sanftom o uznanie kontraktu najmu z daty Dębica 7 listopada 1890 za rozwiązany z poleceniem, aby praw kurandów strzegł.

Dębica, dnia 29 pazdziernika 1893.

L. 5996 [7334 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy ustanawia w sprawie Józefa i Reisli Rechtów do rąk 1 w Dębicy przeciw Salomonowi Sanftowi w Dębicy i niewiadomej z miejsca pobytu Kreisli Sanft do rąk ustanowić się mającego kuratora ad actum o zapłacenie 375 zł w. a z p.n. dla niewiadomej z pobytu Kreisli Sanft, kuratorem pana Aleksandra Wisłockiego c. k. Notaryusza w Dębicy polecając mu, aby tej kurandki strzegł.

Dębica, dnia 10 sierpnia 1893.

L. 17329 [7326 2—3]

Józef Kusionowicz obecnie Grodyński ma jako notaryusz w Milówce urzędowanie z dniem 26 listopada 1893 zaprzestać i dnia 26 listopada 1893 urząd notaryalny w Niepołomicach objąć.

Z Rady c. k Sądu krajowego wyższego.
W Krakowie, 14 listopada 1793.

L. 22211 [7483 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Kołomyi ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Edwarda Brüllera, pozwanego przez Peretza Blechera o 13 zł. kuratorem adwokata dr. Allerhauda z Kołomyi, i wzywa go, by ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebne informacye, lub w miejsce tegoż innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiat. miej. del.
Kołomyja, 24 października 1893.

L. 21837 [7470 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Angelę vel Anielę Bulgiewicz zam. Iwońską, Zofię Bulgiewicz, Katarzynę Bulgiewicz, Maryannę Bulgiewicz, Jakóba Romanowskiego i Maryannę Bulgiewicz zam. Nowicką, że wskutek wniesionego przez Abrahama Schmelke i Freindlę 1 Schein 2 Schmelkową przeciw nim pozwu de pr. 6 listopada 1893 l. 21837 o uznanie prawa własności realności wyk. hip. l. 94 ks. gr. gm. Tarnów (Pogwizdów) objętej dla nich kuratorem adw. dr. Malawskiego z substytucyą adw. dr. Holtzera z Tarnowa ustanowiono, i że pozew ten, który do postępowania pisemnego zadekretowano z zakreśleniem 90 dniowego terminu do obrony dla wpierw pozwanej oraz napisy pozwu dla reszty pozwanych przeznaczone, kuratorowi doręczono.

Tarnów, dnia 9 listopada 1893.

L. 7059 [7471 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Rąpałę, ażeby do spadku po ś. p. Michale Rąpale zmarłym w Jodłówce Tuchowskiej dnia 16 stycznia 1893 w przeciągu jednego roku się zgłosił w przeciwnym bowiem razie spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym kuratorem Janem Kantym Rępałą z Jodłówki pertraktowany będzie.

Tuchów, dnia 17 sierpnia 1893.

L. 86779 [7073 3—3]

Obwieszczenie.

W skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 14 października 1893 roku l. 25353 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości spis nadesłanych w latach 1890, 1891 i 1892 z zagranicy i w c. k. Ministerstwie spraw wewnętrznych przechowanych dokumentów stanu cywilnego tych austryackich poddanych, których przynależność nie mogła być stwierdzoną.

Arkinger Leopold z Wiednia, garncarz zmarł 3 maja 1889 w 29 roku życia w Piacenzy;

Armano Santo z Tryestu, zmarł 15 listopada 1890 w 47 roku życia w Neapolu;

Baldassari Teresa z Tryestu, zmarła 27 stycznia 1890 w 68 roku życia w Mantui;

Beaufils de la Roucheraye Aleksander rodem z Wiednia, muzyk zmarł 19 listopada w 52 roku życia w Rochelle;

Bekan Marya Antonina, urodzona 29 listopada 1890 na pokładzie statku „Rhätia" w drodze z Hamburga do Nowego Yorku, córka Franciszka Bekana z Castau i tegoż żony Maryi;

Benov Lubomir, urodzony 5 marca 1890 w Negotin (Serbya) córka Barbary Benov z Beneschau;

Bichiacchi Adelajda, z domu Introna, rodem z Tryestu, zmarła 8 marca 1890 w 56 roku życia w Rzymie;

Bisotti Marya, rodem z Tryestu, zmarła 22 lutego 1889 w 22 roku życia w Padwie;

Blindt Edward, rodem z Wiednia, pomocnik handlowy, zmarł 25 lipca 1889 w 50 roku życia w Strassburgu;

Bolt Teresa, zmarła 26 czerca 1889 w Udine, licząc lat 27;

Bonetti Franciszek z Tryestu, robotnik kolejowy, zmarł 20 stycznia 1890 w Missolungi;

Botuffio Karolina, z Gorycyi (Görz), zmarła w 30 roku życia 27 marca 1886 w Wenecyi;

Botzenhart Józef, rodem z Unterberndorf, ajent, umarł 31 maja 1888 w 32 roku życia w Thai-Ngnyen (Tonkin);

Bramer Alfred, urodzony 14 sierpnia 1891 w Wenecyi, syn Markusa Eugeniego Bramera z Wiednia i jego żony Franciszki z Pfeifferów;

Cezarin Juliusz z Tryestu, zmarł w 66 roku życia 8 czerwca 1886 w Wenecyi;

Chersi Małgorzata, rodem z Tryestu, służąca, zmarła 22 lipca 1889 w 23 roku życia w Rzymie;

Chiodini Matylda, rodem z Tryestu, zmarła 20 sierpnia 1890 w 25 roku życia w Turynie;

Cipriani Marya, rodem z Tryentu, umarła 26 stycznia 1889 w Weronie, licząc lat 80.

Colombo Jan, rodem z Tryentu, akrobata zmarł w 68 roku życia 18 stycznia 1891 w Alassio;

Cupan Jan z Tryestu, robotnik kolejowy, zmarł w 43 roku życia 21 października 1889 w Missolungi;

Delaporte Piotr, rodem z Tryestu, zmarł w 22 roku życia 30 grudnia 1888 w Thio (Francya);

Dudziński Paweł, umarł 2 lutego 1891 w Bordeaux, licząc lat 84;

Eckhardt Luiza, urodzona 8 lutego 1891 w Pizie, córka Ludwika i Katarzyny Eckhardtów;

Eitner Minna, urodzona 13 listopada 1891 w Humlikonie (Szwajcarya), córka kucharza Karola Eitnera z Wiednia i jego żony Katarzyny z domu Wolfer;

Endrizzi Albert, urodzony 20 grudnia 1891 w Weronie, syn Emmy Endrizzi z Bozen;

Evert Amelia, rodem z Lutomierzyc (Leitmeritz) zakonnica, zmarła w 69 roku życia 4 lutego 1890 w Rzymie;

Fellner z domu Pecchi Adela, z Wiednia zmarła w 35 roku życia 22 stycznia 1890 w Rzymie;

Fritzmann Olga, urodzona 31 lipca 1890 w Wenecyi, córka Hugona Fritzmanna i Rozyny z domu Bredov;

Gallimberti Elżbieta, urodzona 2 sierpnia 1889 w Wenecyi, córka Napoleona Gallimberti'ego z Tryestu i jego żony Maryi z domu Didice;

Galvani Marya, z domu Gerin, rodem z Tryestu, zmarła 18 lutego 1886 w Pesaro;

Gentili Elwina, owdowiała Fane, rodem z Tryestu, zmarła w 80 roku życia 10 maja 1886 w Medyolanie;

Gerbel Marya, urodzona 22 kwietnia 1889 we Wiedniu, córka Łucyana i Jadwigi Gerblów, umarła na pokładzie statku „Uruguay" 25 lipca 1889;

Grader Leopold Pawel Józef, rodem z Wiednia, kapitalista, umarł w 75 roku życia 28 września 1891 w Brukseli;

Heller Eleonora, urodzona 19 stycznia 1890 w Wenecyi, ślubna córka Wilhelma Hellera;

Henriech Achilles, zwany Henryk Latour, rodem z Tryestu, zmarł w 39 roku życia, 11 marca 1888 na wyspie Nou (Nowa-Kaledonia):

Holzknecht Julia, urodzona 20 grudnia 1889 w Roggweil (Szwajcarya), córka Ferdynanda Holzknechta z Bozen i jego żony Franciszki z domu Henggi;

Janich Jerzy z Wiednia, komisyoner, zmarł w 45 roku życia 10 marca 1892 w Genui:

Jechner Adolf Otto, urodzony 24 sierpnia 1889 w Prato, syn Edwarda Jechnera i Emmy z domu Zaloudek z Aussig;

Juvancich Modest, rodem z Tryestu, zmarł w 3 roku życia 5 lipca 1890 w Wenecyi;

Kaindl Ludwik, urodzony 11 lutego 1890 w Tolmezzo, syn Aleksandra Kaindla z Wiednia;

Kenrick Helena z Tryestu, zmarła w 80 roku życia 2 marca 1886 w Rzymie;

Kohler Elżbieta, żona cukiernika Alojzego Kohlera z Wiednia, zmarła w 43 roku życia 30 grudnia 1889 w Bazylei;

Koperniska Marya, urodzona 27 czerwca 1892 w Obertrau (Szwajcarya), córka Jana Koperniskiego z Krakowa i jego żony Maryi z domu Stephanie;

Koseluh Antonia, owdowiała Pedrocchi, z domu Gabrieli, właścicielka dóbr z Tryestu, zmarła w 74 roku życia 23 kwietnia 1890 w Wenecyi;

Kosta Stankovich Józef, urodzony 16 stycznia 1890 w Mede, syn Lazzara Kosta Stankovicha;

Kummer Joanna, z domu Locher z Tryestu, wdowa po krawcu, zmarła w 87 roku życia 18 czerwca 1891 w Chur;

Leber Franciszka, zmarła w 26 roku życia 15 października 1889 w Turynie:

Leustig Agnieszka z Tryestu, zmarła w 50 roku życia 16 stycznia 1890 w Mestre;

Marrut Karolina Józefina, rodem z Tryestu, wdowa po Wawrzyńcu Dissard, zmarła w 82 roku życia 29 stycznia 1886 w Lyonie;

Michelucci Adona, rodem z Tryestu, zmarła w 24 roku życia 10 lipca 1887 w Panamie;

Modugno Ignacy, rodem z Tryestu, zaślubiony z Różą Minielko, zmarł 9 marca 1886 w Bari;

Pallme Fryda, urodzona 9 listopada 1890 w Neapolu, córka Jazefa Palme, kupca z Tryestru i jego małżonki Klary z Treiberów;

Patelli Wincenta z Tryestu, zmarła w 78 roku życia 1 kwietnia 1886 w Wenecyi;

Permann Hirsch, rodem z Tryestu, introligator, zmarł w 54 roku życia 17 marca 1891 w Paryżu;

Pernat Teresa, rodem z Tryestu, zmarła w 30 roku życia 25 kwietnia 1889 w Rzymie;

Perskoff Marya, rodem z Wiednia, zmarła w 40 roku życia 7 czerwca 1890 w Bordeaux;

Pilz Jakób Karol, umarł w 48 roku życia 14 czerwca 1891 w Petersburgu;

Putner August, rodem z Grazu, zmarł w 32 roku życia 8 października 1888 w Algierze;

Rogy Amelia, zmarła w 17 roku życia 23 marca 1888 w Clichy;

Sandri z domu Rachelli Antonia Joanna, rodem z Tryestu, zmarła w 44 roku życia 30 listopada 1886 w Bordeaux;

Schmidt Renat Antoni, urodzony 3 lutego 1892 w Lozannie, syn Jana Adolfa Schmidta z Wiednia;

Scoda Wacław, rodem z Melnika, zmarł w 74 roku życia 9 maja 1889 w Paryżu;

Spanetti Józef, rodem z Tryestu, zmarł w 31 roku życia 30 grudnia 1889 w Nizzy;

Surges Edward Marya, rodem z Wiednia, malarz, zmarł w 77 roku życia 22 lipca 1891 w Brukseli;

Swoboda Fryderyk, rodem z Wiednia, cyzeler, zmarł w 28 roku życia 5 września 1891 w Brukseli;

Tellini Jakóbina, rodem z Tryestu, zmarła w 23 roku życia 6 czerwca 1890 w Mombello;

Wallisch Antoni, zmarł w 43 roku życia 4 sierpnia 1886 w Paryżu;

Weil Józef, rodem z Pragi, zmarł w 85 roku życia 6 kwietnia 1888 w Paryżu;

Weiss Gottfryd Ernest, urodzony 15 lutego 1892 w St- Gallen, syn zecera Bernarda Ignacego Weissa z Wiednia;

Welner Estera z Wiednia, zmarła w 71 roku życia 8 września 1891 w Brukseli;

Wisenech Teresa, rodem z Brüxen, zmarła licząc lat 86, 27 grudnia 1888 w Belluno;

Zanotti Piotr Bernard, rodem z Bozzen, piekarz, lat 29, zawarł związek małżeński z Emilią Rossi, 22 czerwca 1889 w Genui;

Podając spis ten do powszechnej wiadomości oznajmia się, iż strony interesowane które potrzebowałyby pomienionych metryk urodzin, ślubów lub śmierci do udowodnienia możliwych pretensyi prawnych, winny zgłosić się pisemnie w c. k. Namiestnictwie przedkładając dowód uprawnienia do ich odebrania.

Lwów, dnia 3 listopada 1893.

L. 5544 [7293 3—3]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Gołyźniaka, że przeznaczoną dla niego rezolucyę hip. tut. sąd. z dnia 10 maja 1893 l. 2630 doręczono ustanowionemu dla niego kuratorem ad actum Szczepanowi Fydzie, któremu Józef Gołyźniak ma dostarczyć środków swej obrony.

C. k. Sąd powiatowy.

Grybów, 20 września 1893.

L. 5543 [7292 3—3]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Cempę, że przeznaczoną dla niego rezolucyę hip. tut. sąd. z dnia 13 kwietnia 1893 l. 2241 doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum Franciszkowi Szlaga z Mogilna, któremu Jan Cempa ma dostarczyć środków swej obrony.

C. k. Sąd powiatowy.

Grybów, 20 września 1893.

L. 8719 [7291 3—3]

W sprawie egzekucyjnej Judy Majerhoffa przeciw Adamowi Dąbrosiowi pto 25 zł. zawiadamia się tego ostatniego z miejsca pobytu niewiadomego, że kuratorem dla niego ustanowiono adw. w Dąbrowie dr. Datkę i w obec tego wzywa się go, aby sobie innego pełnomocnikiem ustanowił i sądowi doniósł, lub kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, inaczej winę za złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, d. 28 września 1892.

L. 7388 [7289 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia wyroku z dnia 5 czerwca 1893 l. 2900 w sprawie Maryem Grünes przeciw Stefanowi Hryńko pto 43 zł. 30 ct. dla niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Hryńko na tegoż koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. Juliana Fecycza z Smolnika.

O czem się Stefana Hryńko celem udzielenia ustanowionemu kuratorowi swych dokumentów, lub wskazania sądowi innego rzecznika zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 26 października 1893.

L 2719 [7290 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi sądowych dla niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Berczańskiego syna Łucia w sprawie zgłoszenia oświadczonych spadkobierców śp. Izydora Odillona Allaira prawa własności do parc. grunt. l. kat. 1205/2, 4019/3, 4315/7 wykazu hip. l. 7 księgi grunt. gminy katastr. Smerek objętych, Matija Pochłod, kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Berczańskiego syna Łucia.

O czem się Iwana Berczańskiego syna Łucia zawiadamia

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 22 kwietnia 1893.

L. 37700 [7255 3—3]

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Saula Zahna, że przeciw niemu wniosła Fa. F. Pamm pozew de praes. 2 listopada 1893 l. 37700 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 171 zł. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 3 listopada 1893 l. 37700 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Emilowi Schwarzowi ze substytucyą adw. dr. Michała Münza w Krakowie i poleca Saulowi Zahnowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 3 listopada 1893.

L. 7390 [7288 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia wyroku z dnia 5 czerwca 1893 l. 2902 w sprawie Maryem Grünes przeciw Stefanowi Hryńko pto 25 zł. dla niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Hryńko na tegoż koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. Juliana Fecycz ze Smolnika.

O czem się Stefana Hryńko, celem udzielenia kuratorowi swych dokumentów lub wskazania sądowi innego rzecznika zawiadamia.

Baligród, 26 października 1893.

L. 7782 [7284 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie podaje do wiadomości, iż dnia 31 maja 1891 zmarła Anna z Wilków Gawłowa w Łące z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, którem ustanowiła dziedzicem swym swego męża Macieja Gawła. Sąd nie znając pobytu Michała, Jana i Jędrzeja Wilków wzywa ich, ażeby w przeciągu jednego r. licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli oświadczenie w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Jędrzejem Sądykiem dla nich ustanowionym.

Rzeszów, dnia 25 października 1893.

L. 7389 [7287 3 3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia wyroku z dnia 5 czerwca 1893 l. 2901 w sprawie Maryem Grünes przeciw Stefanowi Hryńko pto 50 zł. dla niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Hryńko, na tegoż koszt i niebezpieczeństwo kuratora Juliana Fecycza z Smolnika ustanowił

O czem się Stefana Hryńko celem udzielenia kuratorowi swoich dokumentów lub wskazania sądowi innego rzecznika, zawiadamia.

Baligród, 26 października 1893.

L. 7391 [7286 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia wyroku z dnia 5 czerwca 1893 l. 2904 w sprawie Meilecha Grünes przeciw Stefanowi Hryńko pto 12 zł. 80 ct. dla niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Hryńko na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, kuratorem Juliana Fecycza z Smolnika.

O czem się Stefana Hryńko celem udzielenia kuratorowi swych dokumentów lub wskazania sądowi innego rzecznika zawiadamia.

Baligród, 26 października 1893.

L. 498 [7285 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Chaję Nagelberg, aby się w ciągu roku do spadku po swym ojcu Abrahamie Nagelbergu w Podmichałowcach dnia 21 stycznia 1891 bez rozporządzenia ostatniej woli zmarłym zgłosiła, gdyż inaczej takowy tylko tym, którzy się oświadczyli przyznany będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bursztyn, dnia 31 marca 1893.

L. 8614 [7282 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Luigiego Rossi że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 11 marca 1893 l. 1938 oraz uchwał późniejszych zapadłych w sprawie egzekucyjnej Kasy oszczędności miasta Nowego Sącza przeciw niemu pto 85 zł. ustanowiono dlań kuratora w osobie adw. dr. Wąsikiewicza z Nowego Sącza, któremu więc środków do obrony swych praw dostarczyć lub innego obrońcę prawnego zamianować i sądowi wskazać winien

Nowy Sącz, 28 października 1893.

L. 37778 [7256 3—3]

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Saula Zahna, że przeciw niemu wniosła firma J. Pamm & Weisslitz dwa pozwy de praes. 3 listopada 1893 l. 37778 i 37779 o wydanie nakazów zapłaty sum wekslowych 104 zł. 59 ct. i 104 zł. z przyn. i że wydane wskutek tych pozwów nakazy zapłaty z dnia 5 listopada 1893 l. 37778 i l. 37779 doręczone zostały ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Emilowi Schwarzowi ze substytucyą adwokata dr. Michała Münza w Krakowie i poleca Saulowi Zahnowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.

Kraków, 5 listopada 1893.

L. 16078 [7351 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie egzekucyjnej Chany Menczer zam. Kupferman przeciw Małce Kupfermann i tow. pto 480 zł. 50 ct. z pn. ustanowił dla niewiadomej z miejsca pobytu Cesi Kupferman, kuratorem adw. dr. Daniłowicza z substytucyą adw. Ilnickiego i doręczył dr. Daniłowiczowi tus. uchwałę z 4 lipca 1893 l. 8940.

Kołomyja, dnia 21 października 1892.

L. 5892 [7205 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Stanisławę, Wiktoryę, Zofię i Feliksa Chrząszczów, że celem prawidłowego doręczenia im tusądowej uchwały tabularnej z dnia 28 grudnia 1892 l. 7490 ustanowiono dla nich kuratorem ad actum p. Jezaja Münza z Oleska.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 25 września 1893.

L. 13543 [7464 1—3]

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Wissmana w sprawie tabularnej gminy miasta Stryja o zaintabulowanie jej za właścicielkę wyłączonych z wykazu hip. l. 1024 ks. gr. gm. m. Stryja parc. 6162 i 1221/1 ustanowiono dla tego kuratorem adw. dr. Aichmüllera ze Stryja i temuż doręczone odnośną uchwałą hipoteczną z dnia 15 lipca 1892 l. 14108.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, dnia 30 czerwca 1893.

L. 5939 [7454 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jędrzeja Ćwiąkałę i Ignacego Pilawskiego, że celem doręczenia im ts. uchwały z dnia 12 lutego 1893 l. 1887 którą dozwolono wpis prawa zastawu dla zaległości podatkowych w kwocie 39 zł. 32 ct. a. w. na rzecz Wysokiego skarbu w stanie biernym realności pod lk. 45 w Brzozowie whl. 13 ks. gr. gminy Brzozów objętej ustanowiono dla nich kuratorem Emila Witkiewicza z Brzozowa i temuż kuratorowi powołaną uchwałę doręczono.

W Brzozowie, dnia 19 maja 1893.

L. 9040 [7424 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Kazimierza Kozłowskiego, że na prośbę Chany Kögel z Nowego Sącza przeciw niemu o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 206 zł. mk. z karty C. poz. 14 połowy ciała hipotecznego lwh. 460 ks. gruntowej gminy kat. Nowy Sącz ustanowiono dla tegoż kuratora adw. dr. Sulerzyskiego z substytucyą adw. dr. Chlebowskiego.

Rzeczą jest kuranda dostarczyć kuratorowi potrzebnych środków obrony swych praw ewentualnia wskazać sądowi innego zastępcę.

Nowy Sącz, dnia 4 listopada 1893.

L. 13273 [7412 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa, na prośbę Mendla Weinsafta de praes. 5 sierpnia 1893 l. 12154 wszystkich, w których rękach znajdować się może kwit depozytowy c. k. gł. Urzędu podatkowego w Tarnopolu z dnia 5 maja 1890 art. 251 jeden udział premiowy król węg. pożyczki państwowej 1 lipca 1870 Ser 989 Nr. 6 II. na 50 zł., ażeby w przeciągu jednego roku, sześciu i trzech dni takowy okazał tem pewniej, ile że w razie przeciwnym tenże za pozbawiony wszelkiej mocy uważanym, a wystawca owego do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązanym nie będzie.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol, 11 listopada 1893.

L. 5211 [7463 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Madejskiego, e w sprawie egzekucyjnej Józefa Hirta w Przemyślu przeciw niemu o 24 zł. z pn. ustanowiono dlań kuratora w osobie notaryusza Wodeckiego z Przeworska.

Przeworsk, 4 września 1893.

L. 3849 [7445 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Paweł Rieger", której używa jako przedsiębiorca dzierżawy propinacyi w Ulaszawicach, Brzyszczkach, Gorajowicach. Hankowce, Gliniku niemieckim i w Kaczorowach, z siedzibą w Gorajowicach.

C. k. Sąd obwodowy.

Jasło, 8 lipca 1893.

L. 8070 [7433 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Janowie podaje do wiadomości iż dnia 7 października 1881 w Wisience zmarł Stefan Kurnicki.

Sąd nieznając pobytu Feśki Kurnickiej żony zmarłego wzywa ją by w przeciągu roku jednego licząc od daty edyktu zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, inaczej spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dr. Abrahamem Wiesenbergiem c. k. notaryuszem w Jaworowie dla niej ustanowionym.

Z c. k. Sadu powiatowego.

Janów, dnia 24 września 1893.

L. 14087 [7427 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu w sprawie intabulowania prawa zastawu dla zaległych podatków w kwocie 154 zł., w stanie biernym realności pod l. d. 949 a. w Tarnopolu na rzecz wysokiego Skarbu — ustanawia na prośbę Prokuratoryi Skarbu dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Drewnickiego kuratorem w osobie adw. dr. Csillika z substytucyą adw. dra Łoszniowa, dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Drewnickiego kuratora w osobie adw. dr. Parnasa z substytucyą adw. dr. Weissteina, zaś dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Rudzika kuratora w osobie adw. dr. Bindera z substytucyą adw. dr. Blausteina zawiadamiając tychże niewiadomych, że ts. uchwała tabularna z 17 września 1892 l. 13941 ustanowionym dla nich kuratorom doręczoną została, wzywa się każdego z nich aby możliwe środki obrony kuratorowi swojemu podał albo sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol, 30 września 1893.

L. 52920 [7565]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Mojżesz Seller, handel szkła, luster i ram we Lwowie" z rejestru dla firm pojedynczych wykreślono.

C. k. Sąd krajowy.

We Lwowie, dnia 11 listopada 1893.

L. 46499 [7520 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że przez Julię z Kulczyckich Wolińską przeciw przebywającemu w Medyolanie we Włoszech (via Antonia 14) Bernardowi Boeri, tudzież przeciw niewiadomym z życia i miejsba pobytu Katarzynie Olszewskiej, Janowi Mirowskiemu, Magdalenie Jurkiewicz i Piotrowi Gałązka dnia 21 września 1893 l. 46499 pozew o uznanie prawa własności realności pod lk. $126^1/_4$ we Lwowie z pn. wniesiony został.

Pozew powyższy w jednym egzemplarzu doręcza się równocześnie wraz z wszystkimi alegatami pierw pozwanemu Bernardowi Boeri.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu współpozwanych ustanowiono kuratorem adwokata dr. Krausa, zaś zastępcą adwokata dr. Menkesa i doręczono temuż kuratorowi napisy pozwu dla współpozwanych przeznaczone, zatrzymując jeden egzemplarz pozmu z wszystkimi załącznikami w aktach.

Wzywamy przeto niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych współpozwanych, by w należytym czasie ustanowionym dla nich kuratorom środki do obrony ich praw służące dostarczyli lub sądowi innego zastępcę prawnego wymienili, ile że w razie przeciwnym z zaniedbania wyniknąć mogące skutki sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 28 października 1893.

L. 7340 [7509]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firm spółkowych firmy: „Dzierżawa sztucznego wodnego młyna amerykańskiego w Chomiakówce i sprzedaż mlewa w Chomiakówce z filialnym składem w Nadwórnej — Chuna Geller, Szmerl Kunfer i Izaak Weisenfreund" — z tem, że Chuna Geller handlarz drzewa, Szmerl Kunfer handlarz zboża i towarów bławatnych i Izaak Weisenfreund handlarz drzewa w Tyśmienicy zamieszkali, zawiązali z dniem 1 lipca 1891 roku jawną spółkę handlową pod firmą wyżej nazwaną, w tym dniu spółka działalność swoją rozpoczęła; wreszcie, że spółkę tę na zewnątrz wszyscy spólnicy łącznie reprezentować, prawa nabywać i zobowiązania zaciągać mogą, podpisując firmę wszyscy trzej.

C. k. Sąd obwodowy.

Stanisławów, 24 maja 1893.

L. 22145 [7469 2—3]

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze sum. Wigdora Feiwla pko Udli Adlerowej i Benjaminowi Adlerowi o zapłacenie 107 zł. z pn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Benjamina Adlera, kuratorem adw. dr. Salomona, a jego zastępcą adw. dr. Apfelbauma i zarazem termin do rozprawy na dzień 15 grudnia 1893 na 10 godz. rano naznaczył.

Tarnów, dnia 16 listopada 1893.

L. 7534 [7417 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mortkę Katza, względnie tegoż spadkobierców, że Józef i Małka małżonkowie Gutfreundowie wnieśli podanie de praes. 5 czerwca 1893 l. 7534 o uznanie pretensyi Mortki Katza w sumie 120 zł. w. a. z kosztami 57 ct. za umówioną, dla której pretensyi prawo zastawu w stanie biernym realności pod l. 69 w Baranowie na zasadzie ugody sądowej z 26 marca 1840 l. 11 na dniu 30 listopada 1840 w ówczesnej księdze hipotecznej miasteczka Baranowa zaintabulowanem zostało, i które to prawo zastawu przy zakładaniu księgi hipotecznej gminy kat. Baranów do stanu biernego realności lwh. 328 tejże księgi objętego jako dawny ciężar wpisanym i zt d na zasadzie podania de praes. 7 lipca 1892 l. 8783 do stanu biernego realności lwh 329 ks. gr Baranów objętego jako do hipoteki ubocznej przeniesiono w tym celu wzywa się Mortkę Katza względnie tych wszystkich, którzy sobie pretensye do pomienionej sumy rościć mogli, aby się z takowymi w tutejszym sądzie w zakresie jednego roku liczyć od dnia ogłoszenia po raz trzeci edyktu w Dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej zgłosili, gdyż inaczej żądane przez Józefa i Małkę Gutfreundów umorzenie i wykreślenie wpisu dozwolonem będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 1 września 1893.

L. 10437 [7481 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Gittlera, że przeciw niemu wniósł Teodor Feliks pod dniem 16 listopada 1893 l. 10437 prośbę o nakaz zapłaty o kwotę 99 zł. 72 ct. i że dla niego ustanowionym został kuratorem p. adw. dr. Uiberall w Rzeszowie z substytucyą p. adw. Bindera w Rzeszowie.

Wzywamy zatem Izraela Gittlera, by powyżej ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego zastępcę sobie ustanowił i tegoż sądowi wskazał, inaczej bowiem następstwa zaniedbania sam ponosić będzie.

Rzeszów, 19 listopada 1893.

L. 9457 [7465 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ustanowił w sporze Dyrekcyi tow. zaliczkowego w Sokalu przeciw Juliannie Pyra i tow. pto 46 zł. 58 ct. z pn. celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 5 stycznia 1891 l. 11979 dla niewiadomej z miejsca pobytu Julianny Pyra kuratorem p. Rudolfa Haszewicza.

O czem się w celu strzeżenia swych praw uwiadamia.

Sokal, dnia 25 sierpnia 1893.

Doniesienia prywatne.

C. k. kierownictwo budowy kolei Halicz-Ostrów (Tarnopol).

L. 379 [7543 1—3]

Ogłoszenie oferty.

Podpisane c. k. kierownictwo budowy, zamierzając oddać w drodze publicznej oferty wykonanie próbnych szachtów i wierceń, wzdłuż budować się mającej linii kolejowej z Halicza do Ostrowa, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że szczegółowe warunki oferty i opisanie wyż wspomnianych robót, przejrzeć można od dnia dzisiejszego w c. k. Kierownictwie budowy kolei w Tarnopolu.

Oferować można na wszystkie roboty całej przestrzeni, albo na pojedyncze części takowej.

Jako ostateczny termin do wniesienia ofert ustanawia się dzień 10 grudnia b. r. do godziny 12 w południe, w biorze c. k. kierownictwa w Tarnopolu, po którym to czasie wniesione oferty uwzględnione nie będą.

Oferty winne być zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i opieczętowane.

Wadyum, które równocześnie z przedłożeniem oferty uiścić należy wynosi 200 zł. w. a. na roboty całej przestrzeni, względnie 100 zł. w. a. na pojedynczej części takowe.

W Tarnopolu, dnia 27 listopada 1893.

C. k. kierownictwo budowy kolei Halicz-Ostrów (Tarnopol) w Tarnopolu.

(Przedruk nie będzie opłacony).

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Wagi decymalne wyrobu krajowego (z długoletnią gwarancyą) o sile

100	150	200	250	300	400 kilo
zł. 17	19	22	27	30	35.
500	750	1000	1500	2000 kilo	
zł. 40,	50,	65,	90,	115	

poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). Cenniki illustr. różnych artykułów do dyspozycyi.

Zamówienia na węgiel kamienny i drzewo opałowe przyjmuje handel korzenny Leonarda Soleckiego ul. Batorego l. 2, we Lwowie 1419

Na św. Mikołaja poleca Karol Bałłaban rożki, figi miankowe i sułtańskie, daktyle marokańskie, aleksandryjskie i Calafat, rodzynki Malaga, orzechy istryańskie, migdały w łupkach. 1443

Wina znakomite naturalne po najniższych cenach — mszalne beczkami wysyłam wprost z Węgier. Koniak najlepszy francuski kuracyjny oraz węgierski poleca handel korzenny Leonarda Soleckiego we Lwowie, ul. Batorego l. 2. 1426



Ocyle stalowe zawsze ostre 100 sztuk zł. 7.50 z opłaconą pocztą Dzwonki do sań, pochodnie po zł. 2.50, latarnie poleca **Bolesław Cybulski** Lwów. plac Maryacki l. 5. 1444

W Nowym Sączu realność do sprzedania
z wolnej ręki bez pośrednictwa, składająca się z domu piątrowego (kamienicy) r. 1891 wymurowanego ogniotrwale, mieści w sobie suteryny, piwnice, w parterze sień, 2 sklepy, 12 pokoi z kuchniami, balkon, ganek, w podwórzu dużem studnia z dobrą wodą, drewutnie, szopy etc. cały dom jest zamieszkany, donosi 8 prc. mieszkania wszystkie do słońca, piękne i suche, widoka na miasto i okolice urocze. Cena 18.000 zł. w. a z tych 4000 zł. dług kasy oszczęd. Położenie tej realności przy ulicy i szosie lwowskiej, iddąc do lasku zabaw i majówek „Nasciszowy". Zgłoszenia łaskawe do właścicielki Franciszki Sieradzkiej w Nowym Sączu. 1416



Hr. Gezy Esterhazyego
Fabryka koniaku
Towarzystwo akcyjne w Budapeszcie.

Pełno wpłacony kapitał akcyjny 640.000 koron.

jest jedną z największych fabryk austro-węgierskiej monarchii.

Koniak Esterhazyego
jest ulubieńcem Publiczności.

Kilka tysięcy uznań.
Odznaczone medalami złotymi, odznaczeniami honorowemi i dyploami zaszczytnymi.

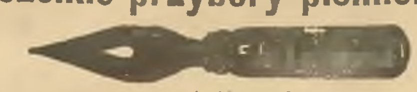
Koniak Esterhazyego zalecają najsławniejsi lekarze.

Do nabycia **we Lwowie** u **Stanisława Markiewicza** i **St. Wojciechowskiego,** 1317
w Tarnowie u Tadeusza Szaffa,
w Przemyślu u D. Ludkiewicza,
i we wszystkich większych handlach.

Flaszki
nowe na wino, piwo, rum, porter, koniak i likwery
utrzymuje na składzie z fabryki szkła w Gracu
zastępca 351
Arnold Werner
we Lwowie, ul. Sobieskiego l. 3.

Nakładem S. Lewenthala w Warszawie wyszła i jest do nabycia u
Gubrynowicza i Schmidta
we Lwowie,
i w innych księgarniach
Sewera 1441
„Nafta"
powieść w 3 tomach,
Cena we Lwowie zł. 4.05, z przesyłką pod opaską zł. 4.35.
Zamówienia z prowincyi uskutecznia się i za zaliczką pocztową.

ZESZYTY
według nowo zatwierdzonego planu oraz
wszelkie przybory piśmienne



poleca po najniższych cenach 1445
F. Niżałowski, Lwów.
Zamówienia z prowincyi odwrotna pocztą.

Baczność w wyborze tutek!!
Tutki nieklejone
LA COMETE
z najcieńszej bibułki, wyrabiane maszynami franc. najlepszego systemu, uznane są przez amatorów za najlepsze. 1000 tutek La Comete w rulonie zł. 1.20 — Zamówienie na 5000 tutek wysyła franko.
Etablissement Elster
Lwów, ulica Sykstuska l. 3. 9397

Analiza cen
i zarazem 1405
Podręcznik dla budowniczych
Władysława Skwarczyńskiego,
zbroszurowana 5 zł., oprawna w płótno 5 zł. 50 ct. bez przesyłki, do nabycia u autora we Lwowie, ul. Kochanowskiego l. 2.

10 medali zasługi i 2 dyplomy uznania
za niezrownane wyroby
kosmetyczne i toaletowe.

Magnolina
skóra sucha, szorstka i zgrubiała pod wpływem Magnoliny, staje się miekką i delikatną. Magnolina usuwa czerwoność nosa, policzków i rąk. Cena 1 zł. 50 ct.

Woda liliowa
usuwa z twarzy, szyi i piersi plamy żółte t. z. ostudy, ochrania płeć od opalenia słonecznego i wytwarzania się wągrów na twarzy. Flakon zł. 1.50

Pomada chinowa
w... cebulki włosowe i ... daniu włosów. Flakon ... 50.

Woda ateńska
do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia i utrwala barwę i połysk. Flakon 80 ct.

Brilantina
nadaje brodzie miekkość i naturalny połysk. Cena 50 ct.

Olejek chino-taninowy
działa znakomicie na cebulki włosowe i na porost włosów. Cena 1 zł. 20 ct.

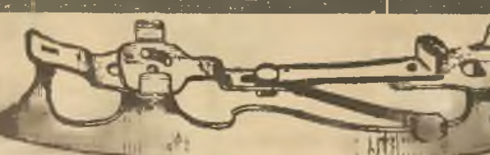
Esencya miętowa
do płukania ust
... ... i zapachu, bardzo ... na dziąsła i zęby. — Flakon 50 ct.

Proszek roślinno-alkaliczny
do czyszczenia zębów
usuwa kamień i kwasy, które sprawiają ból i ... zębów. Pudełko ... 0 i 60 ct.

Jan Ihnatowicz
sklepy własne:
we Lwowie, ulica Kopernika l. 3,
„ ulica Halicka, róg Boimow,
w Krakowie, Sukiennice l. 2 i
w Czerniowcach, Rynek l. 2. 1152

Liche tutki psują zdrowie!
Sensacyjne nieklejone **tutki** franc **„Sanitas"** z odtłuszczoną watą dr. Brunsa w każdym muszstuku są **wyrobem** uznanym przez palących **za najlepszy.** 1000 tutek „Sanitas" w eleg. pud. zł. 1.80. Zlecenia nad 3000 tutek wysyła franko odwrotną pocztą. — Skład komisowy francuskich tutek **Sanitas Lwów, plac Kapitulny l. 3.** 1396

P. T. Panom Oficerom w rezerwie
poleca swój bogato zaopatrzony skład
H. ROSENTHAL
c. k. dostawca nadworny
Zakład mundurowania
P. T. Oficerów i Urzędników
Lwów, ul. Kopernika l. 9.
Cenniki bezpłatnie i franko. 1394



„Halifax" bardzo dobre . .	para zł. 1.50	„Merkur damskie niklowane z szerokiemi nożami . .	para zł. 6—
„ ze stalowemi nożami	„ „ 2.20	„Jackon Haines" nie niklowane	„ „ 5.—
„ ze szerokiemi nożami	„ „ 3.50	„ „ niklowane .	„ „ 6.—
„ niklowane zwykłe .	„ „ 3.50	„ „ nikl model z Gracu	„ „ 7.—
„ nikl. z szerok. nożami	„ „ 5.50	Łyżwy żelazne z rzemykumi	„ „ 1.—
„ damskie nie niklowane	„ „ 1.50	Para paskow do Halifax . .	ct. 80
„Mercur" albo Helwetia . .	„ „ 3.20		

poleca w największym wyborze **PIOTR CHRZĄSTOWSKI**
handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny l. 1 (naprzeciw kościoła katedralnego)
Dla członków „Sokoła", Towarzystw łyżwiarskich i uczni 10 prc. opustu lub franko do każdej stacyi pocztowej. **Cenniki ilustrowane do dyspozycyi.** 1356

Kantor wymiany
c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju papiery i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.
Jako dobrą i pewną lokacyę poleca:

$4\frac{1}{2}$ prc. listy hipoteczne
5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
4 prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
$4\frac{1}{2}$ prc. listy Banku krajowego
$4\frac{1}{2}$ prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę kraj. galic. koronową,
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
$4\frac{1}{2}$ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
$4\frac{1}{2}$ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery jakoteż i wszelkie renty austryackie Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze kupuje i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

Uwaga. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie **wylosowane a już płatne miejscowe** papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia,** zaś **zamiejscowe,** jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za wzrotem kosztów, które sam ponosi. 904

APTEKA pod „Złotem Jabłkiem" (Apotheke zum „Goldenen Reichsapfel")
J. PSERHOFERA
I. Singerstrasse 15, **Wiedeń**

Pigułki krew przeczyszczające przedtem pigułkami uniwersalnymi zwane, zasługują istotnie na to miano, bo bardzo wiele jest słabości, w których te pigułki znakomity skutek wywołują. Od wielu lat dziesiątek pigułki te bardzo rozpowszechnione i zapewne mało jest rodzin, w którychby nie miano tego środka domowego w pogotowiu. Liczni lekarze polecają i polecali pigułki te jako środek **przeciw złemu trawieniu i zatwardzeniu.**

Pudełko tych pigułek zawierające 15 sztuk kosztuje 21 ct., zwój z 6 pudełkami 1 zł. 5 ct., nieopłacona przesyłka za pobraniem 1 zł. 10 ct. W razie przesłania należytości z góry kosztuje przesyłka franko: 1 pakiet pigułek zł. 1.25, 2 pakiety zł. 2.30, 3 pakiety zł. 3.35, 4 pakiety zł. 4.40, 5 pakietów zł. 5.20, 10 pakietów zł. 9.20. (Mniej niż jednego pakietu nie wysyła się wcale.)

Uprasza się żądać wyraźnie J. Pserhofera pigułek krew przeczyszczających i zważać na to, by napis na przykrywce każdego pudełka zawierał umieszczone na przepisie używania nazwisko J. PSERHOFER, a to **czerwonem** pismem.

Balsam na odmrożenia J. Pserhofera, słoik 40 ct. z przesyłką franko 65 ct.
Sok z wielkiej babki kończąstej, przeciw katarowi, chrypce, kaszlowi kurczowemu etc. Flasza 50 ct.
Amerykańska maść przeciw goścowi zł. 1.20
Proszek przeciw poceniu nóg pudełko 50 ct. z przesyłką poczt. fr. 75 ct.
Balsam przeciw wolom flakon 40 ct., z przesyłką poczt. franko 65 ct.
Angielski balsam cudowny flaszka 50 ct. mała flaszeczka 12 ct.

Esencya życia (praskie krople przeciw zepsutemu żołądkowi, złemu trawieniu etc flaszeczka 22 ct.
Proszek fiakierski przeciw kaszlowi etc. pudełko ct. 35, z pzesyłką franko ct 60.
Pomada Tannochininowa J. Pserhofera, najlepszy środek na porost włosów, doza 2 zł.
Plaster uniwersalny prof. Steudla, środek domowy przeciw ranom, czerakom etc., słoik 50 ct., z przesyłką franko 75 ct.
Uniwersalna sól przeczyszczająca A. W. Bullricha Wyśmienity środek domowy przeciw wszelkim skutkom złego trawienia, pakiet 1 zł.

1265

Oprócz wyszczególnionych tu preparatów, są jeszcze na składzie wszystkie w dziennikach austryackich anonsowane krajowe i zagraniczne specyalności, a wszystkie artykuły nie znajdujące się w zapasie, sprowadza się szybko i najtaniej.

Przesyłki pocztą uskutecznia się niezwłocznie za poprzedniem przesłaniem należytości, większe przesyłki także za pobraniem takowej.

Przy przesyłkach należytości z góry (najlepiej przekazem pocztowym) wynosi porto znacznie mniej, niż przy przesyłkach za pobraniem.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.